

Sobota 26. czerwca 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **2 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **35 — Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **40 — Mk**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (Iona własny). — Konto Pocztowej Kasy Osocz. Nr. 140.954. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 12.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Po przesileniu gabinetowem. -- Klęska wojsk bolszewickich nad Prypecią. -- Czesi przyznają, że polityka ich w sprawie Śląska zakończyła się fiaskiem. -- Kurs marki podnosi się.

Tragifarsa przesileniowa.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. czerwca.

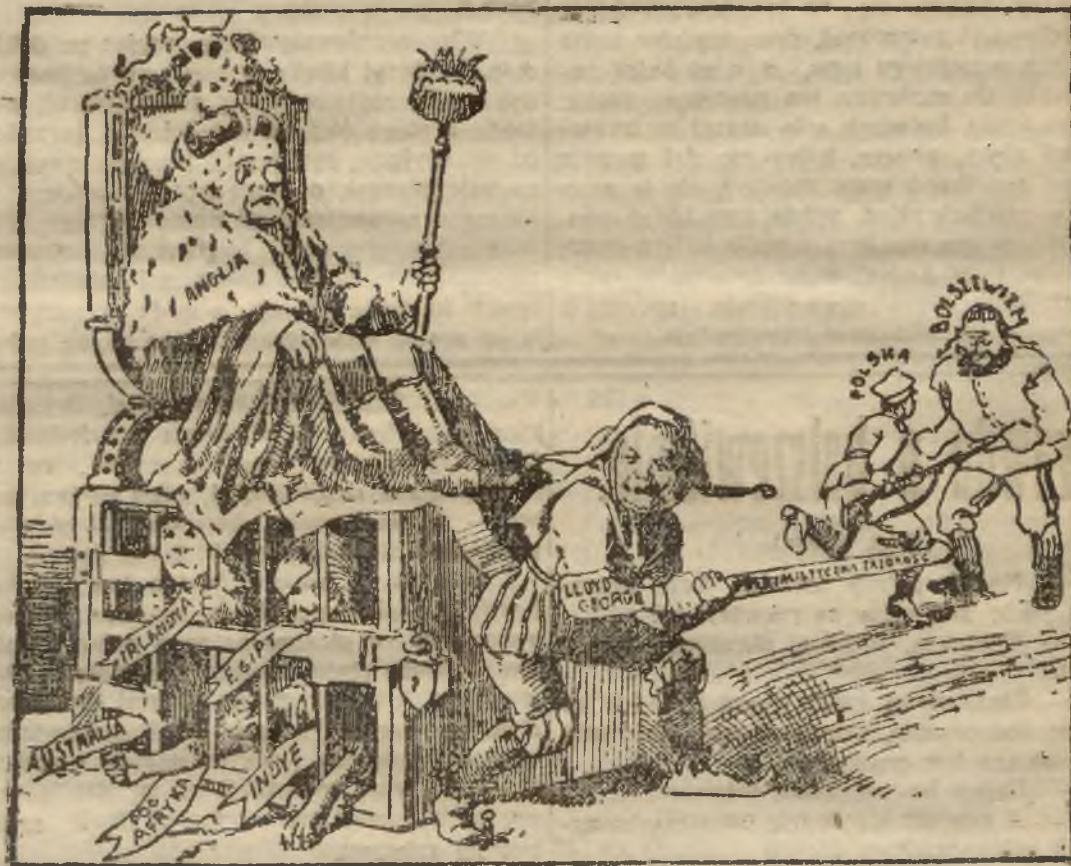
Wrażenie targowiska tek, którem kiedyś pozieliłem się z czytelnikami, w poniedziałek i wtorek przechodziło już w użożcie wstretu.

Myliłby się kłoby sądził, że posła Witosa skłoniło do porzucenia mandatu tworzenia gabinetu. — do którego wykonania zabrał się z taką energią, — niezgodność partyi co do pewnych tek. Tworzenie gabinetu centrowo-lewicowego było ryzykiem wlekiem, wszak w tym składzie weszłyby do większości elementy wprost biegunowo sobie przeciwne. Stąd też odnosiło się wrażenie, że upieranie się przy pewnych tekach nie jest de facto apetytem na nie lecz raczej próbą udarowania przedsięwzięcia w które brak było wiary.

I tu znowu trudno nie podkreślić lekomyślności ludowców z jaką zburzyli gmach jeden, liczy poprawda dość, zanim mieli szansę uzyskać drugiego. Jeśli się zważy, jakie były motywy ludowców to taktyka ich staje się poniekąd jasna. Chodziło im o usprawiedliwienie się przed wyborcami z niedojścia do skutku reformy rolnej. Albo więc ustępują zupełnie z rządu i przechodzą do opozycyi a w takim razie zrzucają odpowiedzialność ze siebie, albo mają w rządzie inicjatywę tworzącą u steru, biorą na siebie wszelką odpowiedzialność ale też mają wszelką możność przeprowadzenia swoich zamierzeń.

Z chwila gdy poseł Stapiński ogłosił życzliwą neutralność i o tece słyszeć nie chciał sprawa stała się już niebezpieczną, niebezpieczniejszą jeszcze gdy „Wyzwolenie“ zapragnęło dla siebie teki spraw wewnętrznych. Ale właśnie rozbiło się o roboty publiczne, do których wystąpiło z pretensjami i P. S. L. i P. P. S. To uparte trzymanie się robót publicznych osądzano w kuluarach jako symulację i widoczna chęć odwrotu posła Witosa. Spór o urząd kultury i sztuki między „Wyzwoleniem“ a P. P. S. wkracza już chyba w dziedzinę lu morysytki. Za roboty publiczne uwarowano so

„Demokratyczna“ Anglia i „imperialistyczna“ Polska.



Według „Dziennika Chicagoskiego“ reprodukuje się aktualny obrazek, przedstawiający w złośliwy, choć tak bardzo z życiem zgodny, sposób prawdę we ulesunkowanie naszego „imperializmu“ do handlowego „demokratyzmu“ Anglii.

Prawda jest tu tak wymowna, że nie wymaga komentarzy, zresztą o sprzymierzeńcach wypada tylko dobrze albo nie mówić.

cyalistom pocztę i telegraf ale to na nic się nie przydało. Inaczej chęci do doprowadzenia większości do skutku już nie było, targ przechodził w komedię.

Aby zaś nie zabrakło koniecznej w tym wypadku intrygi, prawica, czując że się coś z centrowo-lewicą psuje, zaczęła kokietować przedewszystkiem klub pracy konstytucyjnej

chcąc go przyciągnąć na swą szalę. Silniejszy atak przypuszczono ze strony prawicy do Narodowej Partii Robotniczej. Na prawicy były już inny dobre, zmora lewicowo-centrowa zaczęła pierzeć by zniknąć zupełnie w gabinecie marszałka. Przyszło tam do sekcji co do osób wysuwanych przez P. P. S. kandydatów. Tu targi przeszły już w taką formę

ż p. Thugutt zauważył, że przy tak niesmacznej rozmowie politycznej nie był.

Niewiara w możność współpracy, a stała się zarówno P. S. L. jak i P. P. S. w możność przeprowadzenia planów sprawiła rozbieżność koncepcji gametu opartej o centro-lewicową większość.

VIAL

Rola i zadania demokracji.

Z okazji odbytych niedawno zjazdów polskiej demokracji rozca w warszawskim „Tygodniku polskim” znana publicystka p. I. W. Kosmowska szerzą uwag istotnie bardzo na czasie i zasługujących na to, by zastanowili się nad nimi nasze koła.

Gdy mówimy „postępowość”, mamy na myśli cały zespół ludzi mniej lub więcej radykalnych, chociaż w poglądach swoich na tę lub inną sprawę polityczną czy społeczną nieco różniczkowanych, a tworzących jednak dość zwarty obóz, frontem przeciwko metodom i praktykom narodowej demokracji zwrócony. Składa się on przede wszystkim z inteligencji zawodowej, pracowników umysłowych wszelkiego typu, a więc ludzi, nadających do niedawna ton naszemu duchowemu życiu, będących solą naszej zachwyczonej gleby, głosem, który nie dał sprawie naszej zamilknąć przed światem, ale ją zawsze w płodach pióra, piędza, czy badań naukowych w ten czy inny sposób światu przypominał. I w końcu, wojąc zawsze na czele w mrokach pograżonego narodu, uwiaryliła że ona to go właściwie reprezentuje.

Jakże się to stało, że w przodowiczką do niedawna, straciła swoje czołowe miejsce w społeczeństwie, że więc przez nią urządziła nie wieja jakimś chłodem i pustką, a piękne ozdoby programowe mowy leaderów postępowych partii (jest ich parę zróżniczkowanych) skazane są na przekonywania już przekonanych, bo adeptów dla przyjęcia propagandy brakuje? Jaka jest powód smutnej i niesłusznej kleski, jaka spotrafiła najwybitniejsze jednostki tego obozu przy urnie wyborczej?

Zdaje nam się, a wolelibyśmy się mylić, że przyczyna leży w samym kierunku umysłowym tej grupy ludzi. Tworzyli oni tak długo pozor życia, bo naszej niedawnej kalekłej egzystencji raczej nazwać nie możemy że w końcu od tego rzeczywistych, namiętnych celów odstępnili i spóźnili się ze swoją interwencją w tym nadto realnym ruchu i przewrocie, jałci obecnie przeżywamy. Masy ludowe, głodne zmiany losu, żadne dobrobytu i czynnego udziału w życiu publicznym, przeszły brutalnie mimo tych znanych i uznanych, zdeptały kwiat narodu w swojej bezwzględnej chęci wrośnięcia korzeniami w grunt, który był dotąd dla nich bezплоdny i jałowy.

Więc przede wszystkim, znając go dotąd, bo dotąd kładły w niego swoją bezwonną pracę, zapragnęły się zorganizować, aby móżdż z niego ciągnąć największe korzyści, co nie wyłącza bynajmniej pewnego swobodnego patriotyzmu, polegającego na całkiem realnym przyczynianiu się pracą do jego użyczenia i wydajności. Inteligencją, sympatyzującą płatnicznie z chłopem i robotnikiem, brakło ku temu odwagi, a może przeszkodziła jej pewna idealistyczna tradycja, że jedo

stkom, oddającym się pracy umysłowej, nia wypada kłaść interesu ekonomicznego na pierwszym planie. Dość, że wobec tysiącnych już dziś związków szybko emancypujących się robotników, wobec organizowania się nawet najwięcej dotąd upośledzonych pracowników rolnych, inteligencja zawodowa pozostała w szlachetnym odosobnieniu: zaledwie niewielki jej odsetek zrzucił się dla celów ekonomicznych. Co gorsze jednak jeszcze, ona, przywykła łączyć myśl polityczną z wszelkim ruchem społecznym, co za jej największą zasługę poczytać należy, stanęła obca i bezradna w tym materialistycznym ruchu, zapoznając jego realne, twórcze i reformatorskie pierwiastki.

Nie cała jednak. Nieliczne, ale za to bystre i przewidujące jednostki z pośród kół postępowej demokracji już od 1905—6 roku oczekiwały momentu ruchu, który dziś nadebrał i chciały wziąć w nim czynny udział. Był to spadekowiec duchowi ideałów Towarzystwa Demokratycznego z 1846—8 roku, któremu nie było danem ich urzeczywistnić. Wiedzieliśmy, że ruch ludowy, który nadejść musi, będzie brutalny i bezwzględny, bo brak mu będzie tradycji najlepszych wzlotów ogólnonarodowych, obcych dotąd temu ludowi i obojętnych, weszli więc w jego głąb, złączyli się z jego wysiłkami i pracą, wnosząc w nią szczere, bezinteresowne polskie idealizmy. Tacy znaleźli się w tworzących się partiach chłopskich, tacy w partiach robotniczych. Im to może zawdzięczają stronnictwa włosciańskie swój kult do naszej niłki, będącego niejako symbolem bohaterstwa z jego najszlachetniejszymi cechami ogólnoludzkiemi, im zawdzięcza polski socjalizm swoje gorące zabarwienie patriotyczne

16

Prawda o bolszewizmie.

(Ciąg dalszy).

— No, ale gdyby zechcieli teraz pracować, jakże zapłacicie za rekwizycje?

— Oburwem, bieleźną, ubraniami, szapkami.

— Kiedy ciępo, który jednakże ma tylko głowę, jedno ciało, będzie obuty, „ubieleźniany”, ubrany i w szapce?

— Damy mu narzędzia rolnicze.

— A gdy już nie będzie potrzebował narzędzi rolniczych?

— Wówczas nio mu nie będzie brakowało; będzie szczęśliwy i zacznie pracować dla dobra publicznego.

— Jak i ile będziecie płacić robotnikom?

— Damy mu dobre mieszkania, karty żywności, tytoardowa, do teatru.

— A temu, który nie pali?

— Oczyma on dodatkową żywność.

— A jeśli ma on zły boladek? A, wreszcie, jeżeli jest on młody i woli mieć parę groszy w kieszeni, by kupić wiązankę kwiatów dla swej jasnowłosej robotnicy, z kasjerstwa?

— Ale p. Komisarz skarbu zrozantał przez to zapytanie, że jesteście Francuzami i, istoż chimerycznym.

— Owładneci, mówilem dalej, wszystkimi mafetkami. Opowiadają mi jednakże, że tworzycie nowe kasy depozytów, co w rodzaju kasy oszczędności, gdzie można znowu — zaimm zostaną skasowane — składać pieniądze i kapitalizować je w ten sposób.

— Kasy te istnieją. Można tam składać i wybierać pieniądze, kiedy są choe. Nie demontuje to w niczem naszych zasad. Cały ten pieniądż złożony oddamy państwu. Ale uważamy jednakże, że w obecnej chwili państwo tego nie potrzebuje. — Pozostawiamy więc pieniądze na razie na użytek właścicieli. Ale ci nowi właściciele nie są kapitalistami, gdyż kapitał ich w każdej chwili może być im zabrany.

Po tych słowach, dosadnie określających stan rzeczy, pożegnaliśmy p. kom. finansów.

CO BOLSZEWICY MÓWIĄ O SOCYALISTACH.

Moskwa. Jacy są najgorsi wrogowie bolszewików? Można by sądzić, że Deschanel, król angielski, Clemenceau, Lloyd George, Millerand, albo podrostu wybrani na wyborach, albo może marszałek Foch? Wcale nie.

Osobistość te i tłumy są uważane za uczciwe.

Wtóż, przeciwko któremu rozpetano wszystkie gwałtowne słowa, to ten, którego dotąd w najwości naszym, brałismy za obroń-

ce klasy robotniczej to Vandervelde, Branting, Kaatsky, Longuet, Scheidemann, Maudonald, Cachin, nie mówimy już o Renaudel'u, na samo imię którego oburza się tutaj serce bolszewickie. Nad głowami naszych socjalistów zbierają się groźne chmury, na niebie bolszewickim.

— Najpierw, dlaczego żaden z nich nie przyjechał zobaczyć się z nami? — pytała. Twierdzą, że rząd wasz przeszkadza w tej podróży.

— Czyż potrzebują oni koniecznie pytać o pozwolenie waszego rządu? Czyż są dziećmi pod opieką nauczyciela? Jakto? powiada ją oni, że życie swe poświęcają dla sprawy robotniczej, a kiedy trzeba służyć tej sprawie zaryzykować trochę odwagi — wówczas cofają się! Boją się, by ich nie przyłapano na granicy? Boją się, że nie będą mogli powrócić do domów. A czyż brat Sadoula nie przybył właśnie do nas? Czy się bał czego? Ha, oni boją się zostawić swoje wygodne piannofle do mowe, oto prawda!

— zresztą, dlaczego nie zerwali oni jeszcze ze starem społeczeństwem? Cóż robia oni, ci socjaliści wasi, w liczbie sześćdziesięciu, w Izbie deputowanych?

— Czy wogóle istnieje Izba deputowanych?

(C. d. n.).

ezne, oni też ani w czasie wyborów, ani w żadnej swojej działalności nie zostali osamotnieni. Aby mózgi działać na masę, aby kierować mienią, trzeba z niemi współżyć i współpracować, tylko bowiem tą drogą zdobywa się ich zaufanie.

Nie ludźmy się bowiem, że owo jest łatwe do zdobycia, wielki cały pracowały na to, aby je osłabić i zburzyć.

Dlatego też, pomimo gorącego uznania dla myślowych koncepcji Żeromskiego, nie możemy zgodzić się żadną miarą na jego próby organizowania inteligencji zawodowej. Zapomniałszy o pierwszych swoich idealach nił dziejących, kiedy to, schodząc w głąb dusz cierpiących i wydziedziczonych, znalazł najświętniejszy wyraz dla swego talentu, wielki pisarz proponuje elicie umysłowej, aby tą wyodrebnioną się z szarego pracowniczego tłumu, stworzyła jakiś sanhedryn ferujący wyroki i urabiający opinie publiczną. Takie wyeliminowanie się jest absolutnie niemożliwe i byłoby w skutkach bardzo dla społeczeństwa szkodliwe. Ludzie najmniejsi, najświętlejsi mnożą i potęgają swoją wartość, promieniując na środowisko, które ich wydało, oni to właśnie są owymi narzędziami ludzkości w jej dążeniach do sprawiedliwości i prawdy.

Czy nie owocniejsza w skutkach jest zreszta, zapoczątkowana obecnie w Paryżu, gdzie majorytacja inteligencji przez pracę i nauk fizycznych jest też na porządku dziennym? Oto organizują się tam wspólnie ludzie pokrewnych zajęć. I tak w związku zawodowym drukarsko-wydawniczym zrzeszyli się literaci, dziennikarze z drukarzami, korektorami itd. aż do chłopców usługujących. W metalowym inżynierowie z majstrami i robotnikami. W takich związkach nicna już mieć

aca na waśni i niechęć klasową, jeden z węzłów gordyjskich ludzkości został już rozwiązany. Ale my, polska inteligencja zawodowa, potworzymy znów mnóstwo osobnych kapliczek, w których wędznąć będziemy na amenie i przyjdą nowe wybory — i będziemy znów mieć szum, do którego drogą intryg i podstępów wejdą najmniej znaczące pionki, którymi łatwo będzie wygrać na szachownicy swoje osobiste korzyści i cele.

Niezwykły atak.

Woźna dzisiejsza, mimo iż straciła swój dawny, powiedziński charakter i przeszła z partyzantki w wojnę w całym tego słowa znaczeniu światową obfituje w liczne nietylko groźne, ale i śmieszne, mimo ich krwawego piętna szczególiki.

O jednym takim pragne właśnie powiedzieć.

Po szerokiej drodze, znaczonej na mapie jako trakt, a w rzeczywistości przedstawiającej obraz nędzy i rozpaczki, pełnej czekoladowego błota, które z lubością wciągało nogi strudzonego wędrowca, pozostawiając w zamian w swoim wnętrzu, za zaszczyt stąpania, bućki (doskonalej temat do artykułu — „Paskarstwo w naturze”) sunęły bezpośrednio rezerwy X. brygady piechoty, mając przed sobą tylko tren bojowy oddziałów, które w pierwszej linii tyralierami szły pospiesznie naprzód, nie chcąc nieprzyjacielowi umożliwić zgrupowania na następnej linii obrony.

Po wczorajszej bitwie, w której nieprzy-

jaciel skirwawiszy się w ciągłych konfliktach na nasze świeżo zajęte pozycje musiał ustąpić, zostawiając na przedpolu „Kwiat kęmunistyecznej młodzieży” rozbitki bolszewickich oddziałów, kręcili się po całej okolicy nie wiedząc, co z sobą robić. To też na prawo i na lewo słuchać było ciągle pojedyncze strzały i tłumione przez gęstą mgłę poranną wrzaski. Obywało się tak zwane fasowanie — to znaczy branie jeńców w sposób mniej krwawy niż na bagnety.

Chłopcy nasi cenią fasowanie ogromnie.

A na drodze bez przerwy szły szare kołumny, otulone w siną mgłę, która ścieląc się nisko na ziemi, dozwalała widzieć z dalszych szeregów tylko głowy.

Drzewa przydrożne, szamotały się w jaśniejszej bezbrzeżnej ciszy, przerywanej jedynie skrzyknięciem wozów, które niewidzialne przygrywały do wtóru dosyć ponuremu marszawidła. Widać było zmęczenie ogólne.

Od czasu do czasu jeździec przemieniał wzdłuż idących kompanii, raz załomotał w szalonym rozmachu motocykl dywizyjny, rozbijając mgłę swoim głębokim tef tef tef, przy pominającym żywo karabin maszynowy.

Nagle zastój na przodzie kolumny, jakiś krzyk, co to?

Batalion rozbiega się w tyraliery, słychać głosy komendy, nikt nic nie wie. Ta przeklęta mgła!

Jakiś młody podchorąży uczepia się swojego ramienia i zapewnia mnie, że do ostatniej kropli krwi i chce koniecznie przysięgać... powiedziałem mu brzydkie słowo i sam z rewolwerem biegnę naprzód, gdzie — wnosząc z hałasu sądny dzień.

Cóż się pokazało! Treny bolszewickie pozostały nieco w tyle, maszerowały najzu-

Występy Adama Didura.

(Ciąg dalszy).

Skąta to zaiste zdumiewająca... Kiedy po świetnie uchwyconej w geście — postawie i głęboko przemyślanej postacie samozwającego cara — ujrzałem na drugi dzień artystę w roli Don Basilia — rufe chciałem wierzyć, żeby to był ten sam człowiek. Sześciu paros tragiczny — gwałtowna namietność i wyniosły ton Borysa ustąpił groteskowości i komizmowi kapitalnej postaci Don Basilia — a wstrząsający grozą ponury ton moskiewskiej tragedii — przemienił się w słoneczną pogodę i kaskady śmiechu — jakże ta tragi-komiczna historia sewillska wywoływała... Miało się wpaść, że jakaś tajemnicza wróżka stanęła w nocy u wejścia Didura i czarodziejską różdżką przemieniła Didura — Borysa w Didura-Basilia, ścieżając ślady ponurej zadumy z jego twarzy i obracając ją całą kaskadą śmiechów i nieprzbraną falą wesołości.

Tak też było w rzeczywistości — tylko tym razem nie była to żadna wróżka z bajki — ale ona — jedyna czarodziejka — wielka sztuka — wielkiego artysty.

Zniecierpliwisz się jednak czytelniku i zapytasz zapewne niezadowolony, dlaczego piszę o wszystkim innym tylko nie o głosie i sztuce śpiewania tej znakomitości śpiewaczki?...

Przebaczania!... i proszę cię na wszystkie świętości nie powtórz tego głośno, by przypadkiem eoho nie doleciało do Didura! Uśmiechnąłby się bowiem ironicznie — tym wspaniałym, mefistofelowskim uśmiechem (czy przypominasz go sobie czytelniku!)... a wtedy... a wtedy mnie by pióro wypadło z ręki — a ciebie... a z tobą, nie wiem co by się stało...

Powiem ci jednak szeptem na ucho — ale tak bardzo, bardzo cicho i dyskretnie, że Adam Didur posiada fenomenalny organ głosu a włada nim po mistrzowsku... Jest to jednak rzecz tak znana, iż nie wiedzieć o tem należy do złego tonu — a wspominać o tem jest śmiesznością. Wszyscy wiedzą o tem doskonale, stąd owo niezwykle, sensacyjne wprost zainteresowanie, jakie koncerty znakomitego śpiewaka budziły, stąd owe tłumy przed kasami biletowymi — stąd owe sale wypełnione po brzegi — stąd huragany oklasków — kwiaty, wieńce, wywoływania — stąd owe hymny uwielbienia na ustach wszystkich, którzy mieli szczęście usłyszeć wielkiego artystę.

Zasłużył też na nie w całej pełni i to nie tylko jako znakomity śpiewak — ale też

jako szczerzy, gorący patriota, ohołnie stający do apelu na wezwanie Ojczyzny.

Chciał i on przysłużyć się wspólnej sprawie i dorzucić cegiełkę do wznoszącego się gmachu, więc poświęcił jeden swój występ na cele dobroczynne, zaznaczając tem, że nie jest „businessmanem” ale gorącym i szczerym patriotą...

Zaznaczył to i w inny sposób — niezwykle i oryginalny — tembardziej jednak wzruszający, gdy po drugim koncercie zaitonował pełną pierś śpiewem prostą i niewyszukaną a tak drogą i szczerą „Jeszcze Polska nie zginęła”, porywając do wtóru całą zbryzniętą salę Filharmonii. Był to moment naprawdę wzruszający, był to potężny gest nie tylko wielkiego artysty ale przede wszystkim wielkiego człowieka.

Nicodstępny towarzyszem znakomitego śpiewaka na estradzie koncertowej był znany pianista lwowski dr. Steinberger, który wystąpił w roli akompaniatora i solisty. Zalety jego gry znane są aż nadto dobrze muzykalnej publiczności naszego miasta. Mieliśmy sposobność zwrócić się nie uwagę w kilku sprawozdaniach z poprzednich audycji, w których dr. Steinberger brał udział.

(Dok. nast.).

Dr. Juliusz Bałcikl.

pełnej spokojności duszyciel, natywnie przez nasze oddziały, które prawdopodobnie wzięły własne ich wozy za nasze zbyt wysłane. Zresztą tak podwoły właśnie jak i bod spowikie są zupełnie jednakowego pochodzenia.

To też maszerowały sobie, aż do tej chwili, kiedy nasze przednie wozy dołączyły do ich tylnych. Furmani nasi, jako fachowcy, natychmiast wprawny okiem rozoznali przynależność tajemniczych furgonów — zorientowali się szybko w sytuacji, a owiani duchem ofensywnym Generała Dowódcy, tradycjami przodków naszych, wsiadli na konie po odcięciu posterunków i urządzili regularny atak kawaleryjski, postępując się przytem bronią im najbardziej odpowiadającą, t. j. bagnetami. Wynik szarży: Stu niewolnika, K. M. więzionych na wozach i jedna kancelarya pułkowa.

Badałem później jeńców, między innymi oficera bolszewickiego nie mógł się dość nachwalać werwy kawaleryi polskiej (Odbój wiodział) między innymi rzekł: zawsze słyszałem że kozacy to najdzielniejsza jazda na świecie, ale tak uderzyć małym podjazdem na treny z osłona ładną musiała być ta osłona kozacy by uje potrafili!

Mieczysław Lisiewicz.

JAK PRACUJE P. K. P. D.

Ustąpił wykaz statyst. Państw. Komitetu Pomocy Dołocznia podaje następujące ciekawe cyfry, ilustrujące działalność tej instytucji. Na terenie całej Rzeczypospolitej działa 11 szkodnic żywnościowych 15 biur okręgowych, 209 komitetów powiatowych, 742 szkodnic. Ogólna liczba miejscowości, w których prowadzona jest akcja dożywiania do obrotu do 2004. Ogółem 7625 kuchen i instytucji korzysta z produktów amerykańskich. Dotywnia się 1,295,255 dzieci.

Administracja, podział i przygotowanie żywności, kontrola działalności komitetów, słowem cały ten aparat zatrudnia około 30.000 osób, począwszy od urzędników Centrali, a skończywszy na skromnych pracownikach kuchennych rozrzuconych po całym kraju. Prócz płatnych urzędników, setki osób poświęcają się idei ratownictwa dzieci czy to jako ochotnicze komitetów, czy to jako protektorci kuchen i instytucji, opiekujących się dziećmi.

Prócz inspektorów z ramienia P. K. P. D. — Amerykanów: Wydział Rządowy wysłał swoich 7 amerykańskich inspektorów, którzy współpracują ściśle z administracją P. K. P. D., uwidczając komitety w różnych miastach, starając się pod każdym względem ułatwić im pracę. Ogromne zasługi odnosi akcja P. K. P. D. Polsko-Amerykańskie szare Szarytanci (Y. M. C. A.), które w Kościele 26 udają się z wieki do wieki, spełniając w szarytancach i technice rolę instruktorów. Praca tych kobiet może stać się jako przykład odwagi, wytrwałości i poświęcenia; chociaż przyznajemy do takich warunków pracy, spełniają one swą misję w ciągu zimy i wiosny a niesieją energię, marnując się na epidemie i wszyscy kłó trudy życia na wschodnich kresach.

Humanitarna ta akcja należy do przyniesła nieodłączne korzyści 1,300,000 dzieci karciomnych dziesiąt w całej Polsce, lecz przyczyniła się do ugruntowania i zacieśnienia węzłów przyjaźni między Ameryką i Polską.

Hydra krzyżacka traci jadowite kły.

Niemcy niektóre punkty traktatu, dotyczące się rozbrojenia, wykonali. Wydali 17.500 armat, 21.000 kulomiotów. — Ale fabryki broni pracują nadal. — W ruchu jest 2.000 fabryk. — Zachowują się arogancko i utrudniają prace komisji kontrolnej.

Francuski minister wojny p. André Lefevre w odpowiedzi na zapytanie, postawione mu przez komisję dla spraw zagranicznych, oświadczył, że rozbrojenie Niemiec odbywa się powoli, a nieprzyjaciel pewne klauzule traktatu pokojowego już wykonał, imie się w toku wykonania, ale pewnych warunków nie wykonał wcale.

Co do materiału wybuchowego Niemcy wykonali swe zobowiązania. Wypełniono również art. 180 traktatu, dotyczący się zburzenia fortyfikacji na terytorium 50 km. na wschód od Renu.

W toku jest sprawa redukcji składów artylerji w fortyfikacjach, które Niemcy utrzymują.

Nieprzyjaciele mieli pretensję do zachowania ponad 5.000 dział, z tego 2.000 armat ciężkiego kalibru, ale komisje kontrolne starały się zredukować znacznie tę cyfrę.

Wydanie broni i materiału wojennego przez Niemcy opóźniło się skutkiem braku środków transportowych. Mimo to między 10. lipca 1919 r. a styczniem 1920 r. wydały Niemcy

17.500 armat, 21.000 karabinów maszynowych, oraz 108.000 rewolwerów.

Jest rzeczą niewątpliwą, że pozostało ponadto sporo materiału ukrytego, oraz liczna broń przechowywana jest wśród ludności.

Materiał wojenny nie-niemiecki miał nam zostać zwrócony, ale wydanie tego materiału jest niewystarczające; zdaje się, że Niemcy go zniszczyli, by dostarczyć swym fabrykom materiału zamiast surowca.

Warunki zawieszenia działalności fabryk broni i arsenałów nie zostały dotrzymane. Bo gdy komisje stwierdziły, że przed wojną

15.000 fabryk pracowało dla celów wojny,

obecnie Niemcy posiadają tych fabryk jeszcze 2.000. W fabrykach Kruppa w Essen komisja kontrolna wykryła fabrykację 80 armat o typie 77 mm.

Co do redukcji armii niemieckiej, natotyka się tu na świadomie złą wolę.

Wprowadzie pozornie dokonano redukcji wojska do cyfry 200.000, ale ta sama cyfra formacji pozostała.

Co do materiałów aeronautycznych, Niemcy postępują nieszczerze i masowo fabrykują nowe samoloty.

Niemcy wogóle wobec komisji kontrolnych zachowują się arogancko, nieraz gwałtownie. We Wrocławiu, Wirtembergu, Cassel i Münster przyszło do aktów gwałtu.

Niemcy dotychczas — mimo istnienia 211 art. traktatu — nie zmieniły ustawodawstwa wojskowego, co ma ogromne znaczenie.

Czuje się tu dążenie Niemiec do zachowania dotychczasowego kręgosłupa armii.

Z naszych uzdrowisk

Truskawiec, w czerwcu 1920.

Narozście, po kilkuletniej wojnie, mój wyjazd za granicę został utrudniony, społeczeństwo nasze spostrzegło, że mamy w kraju swoje własne, cudowne uzdrowiska i zdrojo-wiska, które w naszym nie wstępują, Karlsbadom, Mairtenbadom i Franzesbadom. Które z państw ościennych poszczycić się może takim Zalcopaniem, prawdziwie cudownym uzdrowiskiem, które Pieninami i Szczawnicą, a które wreszcie tym polskim Karlsbadem-Truskawcem, ze swoimi niezrównanymi źródłami i kąpielami. Truskawiec szeroko jest znany w całej Polsce. Przez sześć lat wojny przeczodził ciężkie koleje, ale dziś odżył w całej pełni, ba! że stanął na równi z pierwszorzędniejszymi zakładami kąpielowymi do za granicą. A stało się to dzięki niezrównanej za-pobiegliwości i pracy obecnego właściciela p. Raimunda Jarosza, który dzięki dwudziesto-letniemu doświadczeniu odrestaurował cały Zakład, urucho-

mił cztery klasy łazienek, począwszy od luksusowych aż do codziennego użytku, wyje-dzał i zapewnił dostępną aprowizację, której zarządził spoczął w pewnych rełkach młodego i energicznego p. Romana Jarosza, a gdy i o-pieka lekarska kuracjuszy jest znakomita, to zapewniona przez doktorów dr. K. Praschka, Dr. Z. Pelczara i dr. Wł. Jarosza, przytem do-skonale restauracyjna zakładowa, oraz restaura-cja Jasieńskiego i inne prywatne pensjonaty, żywić będą kuracjuszy dobrze, a pobyt unie-łać im będzie muzyki sezonowa, — więc z całą pewnością powiódzcie możemy, że mamy swój Karlsbad, — w którym za nasze pieniądze go-dnie i wygodnie, z ogromną korzyścią dla zdrowia, spędzić możemy szereg miesięcy, nie narazeni na ignorowanie naszej narodo-wości i uczciwą podroź.

Panorama Truskawca jest przedmiotem Przymowa o najbardziej miejscowość z Rivie ry francuskiej. Położony na 450 metrów do-ład poziom można — okolicy lasami i górami, wolny jest od wiatrów, pełen słońca i la-



wyświetla od czwartku 24. b. m. — wielki sensu- cyjny dramat amerykański w 6 częściach:

Kino Lew sygnal Niebezpieczeństwa

Treść głęboko psychologiczna z życia amerykańskiego odtwarza słynny art. Artur Hoops, grający równocześnie dwie role. Nadto doborowe uzupełnienie. 10493

godnego powietrza, usposabia kuracjuszy tak
 łodatkio, że wyjeżdżają wprost odrodzen-
 Komunikacja z Truskawcem jest znako-

mita. Wyjeżdżają ze Lwowa rano o w pół do
 8 dojeżdżają na miejsce o godzinie 12 w po-
 ludnie. H.

283 narzeczonych sinobrodęgo.

Wynik długiego śledztwa przeciw alymemu Landru. — Niefortunne notatki zdradzają całą jego metodę życia. — Zarobił „na czysto“ na sześciu zaginionych narzeczonych 20.000 franków. — Listy milosno 283 narzeczonych. — Tyko bogate miały powodzenie u Landru'ego. — Filozoficzny spokój i milczenie zbrodniarza.

Sędzia śledczy Bonin przedstawił wro-
 zście wynik śledztwa, prowadzonego od sze-
 regu miesięcy przeciw niezwykłemu przestęp-
 cy, jakim jest słynny nowoczesny sinobro-
 dy — Landru. Rzecz charakterystyczna, że
 całe śledztwo ogromnie ułatwiały notatki
 Landru'ego, które szczegółowo notowały ka-
 żdy fakt z życia niepoprawnego uwodziciela.
 Na podstawie tych notatek zdołano ustalić,
 że zniknięcie ostatnich sześciu „narzecz-
 onych“ przyniosło mu „na czysto“ przeszło
 20.000 franków.

Landru część tych pieniędzy oddał ro-
 dzinie, dokładnie mówiąc 6.500 franków, zaś
 3.700 franków oddał pannie Fernandez Se-
 gret, która roztrząsała te pieniądze z po-
 śpiechem, skoro w dniu aresztowania Landru
 nie miał przy sobie więcej, jak 40 franków.

W papierach pana „Inżyniera“ znale-
 ziono całe stosy listów, pisanych często pi-
 lknem, rondowem pismem: były to wszystkie
 kobiety spotkane i poznane na ulicach i w
 Metre paryskim. Listy te były troskliwie
 klasyfikowane z adnotacją o finansowej sy-

tuacyi „narzeczonych“, i o pozycyi rodziny
 kandydatki do małżeństwa.

W ten sposób Landru doszedł do per-
 fekcji w urządzeniu stałej agencji matrymo-
 nialnej, w której odgrywał rolę wiecznego
 narzeczonego.

Ustaiono, że takich kandydatek i „na-
 rzeczonych“ posiadał Landru 283. Z tej cy-
 fry 169 kobiet było z Landru w bliższych
 stosunkach towarzyskich, wszystkie one zo-
 stały odszukane i identyfikowane. Jedne z
 nich są już zamężne, inne jeszcze młode,
 lub stare panny na wydaniu, ale niektóre z
 nich już zmarły. A między nimi 10 tajemni-
 czo zaginionych.

Śledztwo wykazało, że Landru zrywał
 szybko z „narzeczonymi“, których majątek
 nie odpowiadał jego wymaganiom. Tylko bo-
 gatsze go interesowały.

A na te wszystkie dowody metod swe-
 go postępowania Landru spogląda z olimpij-
 skim spokojem. Wobec udowodnionych mu
 okropnych zbrodni, zachowuje zupełnie filo-
 zoficzne milczenie.

Włóczęga pozłacany.

ZNALEZIENIE WŁÓCZĘGI NA ŁAWCE. — KIESZENIE WYPCHANE BANKNOTAMI. —
 ADRES W SZYNKU. — BADANIA. — WŁÓCZĘGA MA PRZY SOBIE 110.750 FRANKÓW
 W MONECIE I 4000 FRANKÓW W BONACH POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ. — NIE JE-
 STEM ANI MORDERCĄ, ANI ZŁODZIEJEM — JESTEM SZCZĘŚLIWYM GRACZEM NA
 WYŚCIGACH“.

(w) Dawna piosenka, którą umiał ongiś
 czyć Montmartre, prowadzi bohatera swego
 po licznych awanturkach, na ławkę bulwaru.
 Przypadek, dziecko obywateli libacyi umieścił
 na tymże samym mebla użyteczności publicz-
 nej szpakowatego włóczęgę. Włóczęgę? Do
 tej kategorii ludzi wytrąconych ze zwykłej
 kolei życia zaliczyli dawnego żołnierza wojsk
 kolonialnych Biletrot, ajenci policyjni, któ-
 rych miony obchód przywiodł na bulwar Gre-
 nette, gdzie na ławce znaleźli człowieka.

Otóż rzeczą jest ogólnie znana, że gości-
 nec nie żywi swoich ludzi“ i że można zrobić
 dużo kilometrów, nie wzbogacając się wcale.
 Dlatego więc stróżo porządku publicznego,
 uzbrojeni w powyższe zasady ekonomii spo-
 łecznej, uważali, iż rzeczą stanowczo jest a-
 normalną spotkać o godz. 2 w nocy włóczęgę,
 zajętego bardzo porządkowaniem i układaniem
 niemi w paczkę poważną sumę biletów banko-
 wych. Nic więc dziwnego, że powzięli pewne
 podejrzenie na skutek których włóczęga zna-
 lazł się w towarzystwie agentów w komisa-
 ryacie policyjnym, a których nie rozprószyły br-

najmniej, ani imię aresztowanego, ani adres,
 ani data urodzenia — od chwili tej upłynęło lat
 51, — ani adres szynku, gdzie pijacy zwykli
 przetrząsać swoje opary winne.

Nazajutrz zaprowadzono Biletrot'a do
 samego komisarza, który nie mógł uwierzyć,
 by dawny żołnierz kolonialny, włóczęga,
 mógł być faktycznym posiadaczem 110.753
 franków w monecie i 4000 fr. w bonach po-
 życzkii państwowej. Bo taką sumę właśnie
 znaleziono u Biletrot'a!

— A jednak, powiedział tenże, nie jestem
 ani mordercą, ani złodziejem. Po co wyśco-
 gę jest miłem polem popisów, Gram szczę-
 śliwie. Czyż w dniach ostatnich nie wygrałem
 53.000 franków na różnych hipodromach?

Komisarz policyjny jest niewiernym Toma-
 szem z obowiązku, a ciekawskim z przyzwyczajenia. Kazał więc sprawdzić „podjarzane
 opowiadanie“.

Biletrot nie śmiał.

I komisarz wypuścił na wolność pozłoc-
 nego włóczęgę.

Ze spraw ukraińskich.

CO ZROBI WINNICZEKO NA UKRAINIE?

(st) Z powodu wyjazdu przywódcy ko-
 munistów ukraińskich Winniczenki na Ukra-
 inę, rozpoczyna „Wpered“ większy artykuł
 wstępny p. t. „Tragedya Wschodu“.

W pierwszej części tegoż twierdzi organ
 ruskich socjalistów, że p. Winniczenko powi-
 nien to już był dawniej zrobić, skoro organ ko-
 munistów ukraińskich we Wiedniu „Nowa Do-
 ba“ innych wzywał do powrotu na Ukrainę.

Trudno dać orzec — pisze „Wpered“ —
 w jakim stopniu przybycie Winniczenki na
 Ukrainę wpłynie na rozwój wypadków w Sr-
 wieckiej Ukrainie; tak samo cel tej podróży
 nie jest znany. Jedno jest pewne, że może
 przynieść do konfliktu między komunistami ro-
 syjskimi, którzy dotąd reprezentowali władzę
 w sowieckiej Ukrainie. Konfliktu tego nie da
 się uniknąć, a że nie przyjdzie do żadnego po-
 rozumienia między dwoma obozami, które już
 od dawna zmagają się na Ukrainie tj. między
 rosyjskimi komunistami, którzy nigdy nie mo-
 gli pozbyć się wielkorosyjskich imperyalistycz-
 nych aspiracji i uznać faktyczną samodziel-
 ność ukraińskiego narodu, a tymi elementami,
 które grupują się około ukraińskich partii,
 stojących na platformie bolszewickiej.

Następnie poświęca „Wpered“ szereg
 cierpkich uwag rządowi bolszewików rosyj-
 skich na Ukrainie, rządowi, które właściwie
 były nie rządowi i wedle słów samego Win-
 niczenki: — nie stworzyły tam żadnej władzy
 rad, żadnej dyktatury protektora i pracujące-
 go włościanstwa. Oderwane miasto od wsi, a
 komunikowały się one ze sobą tylko pod for-
 ma karanych ekspedycji rekwizycyjnych z
 miast — po chleb chłopu ukraińskiego.

Zdaje się to z wyjazdem p. Winniczenki,
 „wodza prawdziwych narodowych“ komuni-
 stów ukraińskich, nad Dniepr, łączą niektóre
 czynnik polityczne wśród Ukraińców galicyj-
 skich pewne nadzieje co do nowej orientacji
 politycznych, nowych kombinacji „państwo-
 wotwórczych“, bardzo odbiegających w każ-
 dym razie od jakichkolwiek kombinacji po-
 nońskich!! (Przyp. Red.)

NADSIŁANE.

MARYSIENKA I KOPERNIK

wyświetlają obecnie dramat
 w 4 aktach p. t.

Jasny Promień Słońca

W gł. roli słynna Mary Osborne.
 Komedia francuska w 4 aktach p. t.

Trzy sposoby na miłość.

W gł. roli Zuzanna Grandais.

Kradzież żelaza za kilka milionów.

SYSTEMATYCZNE KRAZDZIEŻE. — PRZYPADKO WE WYKRYCIE. — W CIĄGU JEDNEJ DOBY ARESZTOWANO 11 OSÓB. — SZKODA WYNOŚI KILKA MILIONÓW MAREK.

(in) Przy ul. Gródeckiej pod 1. 116 u firmy Neudeck mieszczą się magazyny żelaza, należące do Zarządu budownictwa wojskowego D. O. G. Ze składu tego kradziono od dłuższego czasu materiały, lecz nikt widocznie o tem nie wiedział. Dopiero onegdaj nad rannem post. pol. Wasowicz przypadkowo przytrzymał złodzieja na gorącym uczynku. Zanotował on bowiem, iż na gruntach „Państwa Skole” trzej ludzie ładują na furę żelazo sztabowe. Zdziwiło go to, więc podszedł bliżej, a gdy go zauważyli owi ludzie zaczęli uciekać. Nie ulegało wątpliwości że to złodzieje. Wasowiczowi udało się przytrzymać 2 indywiduala. Sprowadził je na posterunek Ekspozytury pol. państw. Gródeckie. Z zeznań ich okazało się, iż byli to Antoni Pałęga i Bernard Landes, którzy przyznali się do kradzieży i to nie pierwszej w tym magazynie.

Sledztwo w pierwszej chwili przeprowadził agent pol. Urbas, który wkrótce przygotował tak wiele materiału dowodowego, iż kierujący w dalszym ciągu sledztwem komisarz pol. p. Kozakiewicz

w ciągu jednej doby aresztował 11 osób wnieśli w tę złodziejską aferę i już onegdaj odstawili wszystkich do sądu karnego.

Aresztowani zostali bezpośrednio kradźcy, „biatnicy” i pośrednicy. Oto ich spis: Antoni Pałęga, Bernard Landes, Marcin Król — robotnicy bez zajęć (lecz nie próżniacy); Marian Schläfer, lat 43, czeladnik kowalSKI; Adam Świątalski, włóczęga; Józef Czerwiński, lat 28, handlarz owoców; Błażej Osiewicz, Mikołaj Doskocz, Karol Tymczyszyn, Szczep. Królikowski — woźnicy firmy Neudeck; dalej Adolf Neudeck, Bazyl Bury donorca u Neudeck; Natalli Igei, zarobnik.

Sledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu, przyniesie ono zapewne coś sensacyjnego. Na razie otacza je łatwo zrozumiała tajemnica.

Na razie stwierdzono, że kradzieże trwały od dłuższego czasu, a szkoda, stąd powstała idzie w miliony marek. Odzyskano też część łupów, przedstawiających wartość 150.000 marek.

Po przesileniu gabinetowem.

Nowy rząd u steru.

WARSZAWA. (PAT.). Kancelarya cywilna Naczelnika Państwa komunikuje:

Naczelnik Państwa mianował gabinet ministrów w następującym składzie:

Prezes ministrów i minister skarbu p. Władysław Grabski.

Minister spraw zagranicznych Eustachy ks. Sapieha.

Minister spraw wojskowych gen. por. Józef Leśniewski.

Min. W. R. i O. P. p. Tadeusz Łopuzzański.

Minister rolnictwa i dóbr państwowych Dr. Franciszek Bujak.

Minister kolei żelaznych Dr. Kazimierz Bartel.

Minister poczt i telegrafów p. Ludwik Tolłoczko.

Minister robót publicznych p. Gabryel Narutowicz.

Minister aprowizacji p. Stanisław Śliwiński.

Tymczasowi kierownicy:

Ministerstwa spraw wewnętrznych p. Józef Kuczyński.

Ministerstwa sprawiedliwości Dr. Jan Morawski.

Ministerstwa przemysłu i handlu p. Antoni Olszewski.

Ministerstwa zdrowia publicznego Dr. Witold Chodźko.

Decyzja co do powołania ministrów pracy i opieki społecznej, kultury i sztuki, oraz byłej dzielnicy pruskiej — nastąpi później.

P. Władysław Grabski obejmuje urzędowanie.

WARSZAWA. (PAT.). Z prezydium Rady ministrów donoszą: Ustępujący prezydent ministrów p. Skulski odbył wczoraj przed

południem dłuższą konferencję ze swoim następcą w urzędzie p. Władysławem Grabskim, któremu równocześnie oddał urządowanie. Około południa pożegnał się p. Skulski w prezydium Rady ministrów ze swoimi dotychczasowymi współpracownikami.

Do zebranych szefów sekcji i naczelników wydziału przemówił p. Skulski krótko i serdecznie, podkreślając sympatyę, z jaką się do niego odnoszono i dziękując za dzielną współpracę, która mu ułatwiała spełnianie jego zadania. Imieniem współpracowników prezydium Rady ministrów pożegnał p. Skulskiego dr. Wróblewski.

WARSZAWA. (PAT.). Wczoraj o godz. 6:15 nowy gabinet in corpore przedstawił się Naczelnikowi Państwa w Belwederze, a potem udał się do gmachu prezydium Rady ministrów, gdzie odbył pierwsze posiedzenie.

Prasa warszawska o nowym gabinecie.

WARSZAWA. (PAT.). Wszystkie popołudniowe dzienniki omawiają skład nowego gabinetu.

„Przegląd wieczorny” ogranicza się do nekrologu gabinetu Skulskiego, wytyka mu liczne błędy, lecz przyznaje, że mimo nich gabinet zapisał się na ogół dodatnio w dziejach odradzającej się Polski.

„Kuryer Warszawski” charakteryzuje nowy gabinet jako fachowy i bezpartyjny i twierdzi, że w obecnym położeniu rzeczy niczego lepszego nie można było spodziewać. Wobec braku stałej większości w Sejmie, tylko rząd, uznający konieczność państwowe, może liczyć na dłuższe istnienie. Rząd tego rodzaju nie spotka się od razu z opozycją w Sejmie. Lewica jest wpraw-

dzie podrażniona, ale powodów konkretnych do napaści nie ma.

„Dziennik Powszechny” pisze, że za podstawę nowemu gabinetowi służy gabinet Skulskiego. Gabinet p. Grabskiego jest rządem nie parlamentarnym, lecz fachowym i dodaje, że szkoda było zmarnowanych 2 tygodni na dążenie do celu, o którym z góry było wiadomem, że jest nienslagalnym. Oceniając członków nowego gabinetu stwierdza, że jest w nim niejedna indywidualność już wypróbowana, a niejedna zapowiada się dodatnio pod względem energii i rozważli.

„Gazeta Warszawska” stwierdza, że nowy gabinet jest gabinetem premiera, mającym poparcie stronnictw umiarkowanych i rozporządzającym większością 210 głosów.

NADEŚLANE.

Tartaki — eksploatacye leśne i właścicielei lasów posiadających tartaki

uprasza się o podanie w ich własnym interesie dokładnych adresów i brzmienia firm do jedynej reprezentacji polskiego przemysłu drzewnego t. j. do **Związku drzewnego w Krakowie**, ul. Sławkowska l. 1, na rece prezesa Dra Bednarskiego. 15621

Nadeszły przybory do rybołówstwa DROBNER — Kraków. 15658

„Albalina” krem glicerynowy do rąk „DERMALINA”, krem na białość cery — poleca Perfumerya „Alba”, Lwów, ul. Halicka 21. 12913

Parcelacye i wszystkie inne pomiary przeprowadza szybko inżynier SZEININGER 14231
zadowo upoważniony geometra w Brzesku.

Mikroskopy Reicherta DROBNER — Kraków. 15653

LAMPY KWARCOWE dla Lwowa nadeszły DROBNER — Kraków. 15654

Dom do sprzedania Komfort, wolne mieszkanie. Cena 960.000 Marek. Adw. Jüttes, Szopna 3. 16345

Osoby, chcące pracować w sztuce stosow. w jakikolwiek dziale, zechcą porozumieć się ze mną codziennie między godziną 3—6 popołudniu — KORYTKOWA, Lwów, ulica Łyczakowska l. 8. 16491

WALNE ZGROMADZENIE Polskiego Związku Muzyczno-pedagogiczn. odbędzie się 1. lipca o godz. 4-tej popoł. w markei sali Tow. Muz. — W razie braku kompletu następnego o godzinie 6-tej. 16266

Dokoła nowego gabinetu.

WARSZAWA. (Tel. wł.). Wczoraj po południu przedstawił premier, Wł. Grabski, Naczelnikowi Państwa nowy gabinet w komplecie, z wyjątkiem ministrów Sapichy (sprawy zagraniczne) i Narutowicza (roboty publiczne), z których pierwszy nie przybył jeszcze z Londynu, drugi z Zurychu. Ks. Sapichę wezwano telefonicznie z Londynu, aby przybył do Warszawy celem objęcia teki spraw zagranicznych. Na razie zastępuje go dalej b. minister p. Patek. Niebawem przybędzie również p. Narutowicz, nowy minister robót publicznych, który jest profesorem Politechniki w Zurychu, i już nie europejskiej, ale ogólnoświatowej sławy inżynierem wodnym i uczonym. Taką sprawiedliwość ma przyjąć podobno znakomity uczyony polski, profesor prawa z Krakowa, dr. Wróblewski, a taką przemysł i handlu p. Chrzanowski z Warszawy. Na stanowisku ministra pracy pozostanie na razie, aż do zamianowania następcy — na prośbę Naczelnika Państwa — p. Peplowski. B. minister spraw zagranicznych, Patek, wyjedzie jako delegat Polski na konferencję do Spaa. Premier Wł. Grabski rozpoczął wczoraj czynności urzędowe.

Kłeska wojsk bolszewickich nad Prypecią.

WARSZAWA. (PAT.). Komunikat sztabu generalnego z 24 czerwca b. r. Wzdłuż rzeki Auty i Berezyny ożywiła działalność artyleryjska i wyładowcza. Na południe od Prypeci nieprzyjaciel ponosił ogromne straty w walkach poprzednich, wczoraj nie atakował.

W rejonie Zwiąhła nieustające uporczywe ataki przeciwnika, odparte z wielkimi dla niego stratami.

Również nie miały powodzenia ataki bolszewickie w rejonie Terespoła.

Na północ od Dniestru drobne utarczki.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego: KULIŃSKI, generał porucznik.

Czesi przyznają się, że polityka ich w sprawie Śląska zakończyła się fiaskiem.

PRAGA. (PAT.). Prasa czeska ustawicznie zajmuje się ostatnią odpowiedzialnością dr. Benesza w sprawie cieszyńskiej. Między innymi wychodząca w Bernie „Mor. Orlice“ pisze: Nasza polityka zakończyła się zupełnym fiaskiem, gdyż przegraliśmy sprawę cieszyńską już nawet w jej zaczątkach. Natychmiast po pojawieniu się kwestyi cieszyńskiej powinniśmy byli stanowczo zażądać przyłączenia całego obszaru Śląska w jego historycznych granicach do Słowaczyny, albo też rozwiązać tę kwestję w drodze bezpośrednich pertraktacji z Polską. W każdym razie należało bezwzględnie odrzucić w tej sprawie drogę kompromisową plebiscytu. Sens wywodów dr. Benesza jest mniej wλέcej następujący: Dotychczas nie rozstrzygnięto niczego. Możemy się przygotować na długie, przewlekłe przesilenie. Inaczej mówiąc, należy odpowiedź dr. Benesza rozumieć w ten sposób: Plebiscyt jest pogrzebany. Rozpoczyna się długi okres pertraktacji i targów pomiędzy Czechami i Polską. Koalicja sama starała się przygotować nastrój do rokowań polsko-czeskich, wysyłając do Cieszyna francuskiego generała w celu zaprowadzenia ładu i odwołując dotychczasową komisję.

Doktor Paderewski.

OXFORD. (PAT.). Tutejszy uniwersytet nadał dyplomy honorowych doktorów praw Paderewskiemu i Venizelosowi.

Kurs marki polsk. podnosi się.

GDAŃSK. (PAT.). Kurs marki polskiej w Gdańsku podnosi się w dalszym ciągu. — W południe notowano 25,25 do 26,00. Przekazy na Warszawę 25,25.

Wojska czeskie nie wkroczyły na Spiż.

WARSZAWA. (PAT.). Wiadomość podana w paru dziennikach o tem, jakoby 5 kompanii czeskich wkroczyło na Spiż, jest nieprawdziwa.

Przedstawiciel Ameryki w Cieszynie.

PRAGA. (PAT.). „Narodni Listy“ donoszą: Przedstawicielem Ameryki przy międzynarodowej Komisji plebiscytowej w Cieszynie będzie p. Wall ce.

Sprawcy napadu w Bytomiu przed sądem.

BYTOM. (PAT.). Wskutek nakazu komisji, prokurator bytomski zarządził śledztwo w sprawie napadu Niemców na siedzibę komisaryatu polskiego w Bytomiu 28 zm. Aresztowanych 2 Niemców przewieziono do więzienia w Opolu.

Transport towarów dla Polski.

GDAŃSK. (PAT.). Wczoraj przybył do portu okręt angielski „Joli Georg“, którego ładunek częściowo przeznaczony jest dla

Polski. Wyładowuje się tu także okręt „Jarrow“, który przywioził mąkę do Polski.

Bolszewicy zmuszają Polaków do walki z armią polską.

WILNO. (PAT.). Władze sowieckie zażądały rejestrację wszystkich Polaków obojga płci w wieku od lat 16 do 60. Ma być wystosowana do Polaków propozycja zgłaszania się w charakterze ochotników (!) do walki z wojskami polskimi. Oporni będą przymusowo przydzielani do szeregów pracy lub wciągani do więzień i obozów koncentracyjnych.

Pokój między Gruzją a Asserbejdżanem.

KONSTANTYNOPOL. (PAT.). Traktat pokojowy między Asserbejdżanem a Gruzją został podpisany.

Strajk w Warszawie skończony

WARSZAWA. (PAT.). Strajk robotników miejskich został zlikwidowany. Wczoraj przystąpili do pracy robotnicy oddziału zaopatrywania, stráže i wszyscy współpracownicy, których placówki nie były obsadzone przez wojsko. Uruchomienie sieci tramwajowej nastąpi prawdopodobnie dzisiaj.

WARSZAWA. (PAT.). „Kuryer Warsz.“ pisze: Na murach m. Warszawy ukazało się wezwanie do strejkujących robotników, oraz do ogółu ludności podpisane przez żołnierzy z frontu, a wzywające do bezwzględnego podjęcia pracy.

Polska zaproszona na konferencję w Spaa.

WARSZAWA. (PAT.). Minist. spraw zagranicznych komunikuje:

Starania w sprawie dopuszczenia Polski do udziału w konferencji w Spaa zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Dnia 23. b. m. ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie telegraficzne, że dnia 22. b. m. zjazd premierów w Boulogne sur Mere zdecydował zaprosić między innymi państwo polskie do udziału w konferencji w Spaa. Delegacja polska będzie przeto miała charakter oficjalny i będzie posiadała prawo głosu we wszystkich sprawach, Polski dotyczących.

Zawieszenie 2-groszówki.

WARSZAWA. (PAT.). Komunikat urzędowy:

W Nr. 165 „Gazeta Poranna“ (2 grosze) z dnia 22. czerwca 1920 zamieściła notatkę, która w związku z projektowaniem w dniu tym utworzeniem rządu z grona ugrupowań politycznych, zwalczanych przez wymieniony organ prasy, zawierała oczywistą tendencję powstrzymania ludności od nabywania pożyczki państwowej. Uznając, że pojawienie się notatki powyższej połączone jest, niezależnie od utworzenia takiego lub innego rządu, z nieobliczalną dla skarbu polskiego szkodą i że umieszczenie jej stanowi przeciwdziałanie najżywoźniejszemu interesom państwa.

stwa polskiego, postanowiłem na zasadzie art. 2 ustawy o zapewnieniu bezpieczeństwa z dnia 25. lipca 1919 zawiesić wydawnictwo „Gazety Porannej” (2 grosze) na miesiąc.
Warszawa, dnia 23. czerwca 1920.
Franciszek Anusz, m. p.

Anglia nie uzna nigdy niepodległości Irlandyi.

LONDYN. (PAT.). W rozmowie z delegatami angielskich i irlandzkich kolejarzy oświadczył Llyod George, że rząd brytyjski nie zgodzi się nigdy na utworzenie niezawisłej irlandzkiej republiki. Prezydent ministr. wspominał następnie, że Lincoln w Stanach Zjednoczonych wolał toczyć 5 lat wojnę i utracić milion ludzi, niż zgodzić się na uznanie niepodległości północno-amerykańsk. Stanów południowych i że rząd angielski podobnie postąpi w danym wypadku.

PARYŻ. (PAT.). „Matin” donosi z London-Derry, że niepokoje trwają tam nadal. Przez całą noc grasowały po mieście uzbrojone bandy. Nad ranem słychać było strzały. Sprzedaż środków żywności była niemożliwa. Z Dublinem nie ma ani komunikacji pocztowej ani telegraficznej. Na generalnego inspektora irlandzkiej policji Roberta dokonano zamachu. Około 20 osób napadło na jego automobil strzelając z rewolwerów do niego i do jego ochrony policyjnej. Bonar Law oświadczył w Izbie gmin, że w London-Derry zostało zabitych 10 osób, ranionych zaś 20 osób.

LONDYN. (PAT.). Havas. Z London Derry donoszą, że wojna domowa trwa. Strzelaniem było słychać przez całą noc. Ochotnicy irlandcy zaatakowali dzielnicę, zajęłą przez unionistów. Ulice zabarykadowano worami z piaskiem. Wielu zabitych i mnóstwo rannych.

Z Rady miejskiej.

Lwów, 25. czerwca.

(rs) Na posiedzeniu wczorajszym Rady miejskiej — po udzieleniu urlopu nr. red. Laskowskiemu oraz Kauczyńskiemu, wiceprez dr. Stahl złożył sprawozdanie z układów z organizacją pracowników gminnych, zakończonych jak wiadomo — znaczną podwyżką ich poborów oraz przyznaniem ulg aprowizacyjnych.

Po dyskusji, w której zabierali głos nr. Felsztyn, Thullie (sprawa nowej podwyżki cen jazdy tramwajami oraz prądu elektrycznego), Zawojski (sprawa przyznania zniżek tramwajowych dla urzędników), wiceprez. Stahl, Ruckler (ciekawe szczegóły o sprawie artykułów żywn., przyznanych przez miasto robotnikom; okazuje się z nich, że z minist. aprow. nadziedzili do Lwowa zamiast fasoli — bobik koński, a zamiast grochu — lubin, wycieka l. kamienie!) a wreszcie Szczyrak, który podkreślił w swym przemówieniu, że ładanie podwyżek ze strony robotników dyktowane jest w pierwszej mierze systemem fiskalnym rządu, spotęgowanym do niebywałej wysokości, — która m. uchwalila wnioski referenta z po-

prawkami nr. Felsztyna i Szczyrka, o brzmieniu następującym:

1. Rada przyjmuje do zatwierdzającej władomości układ zawarty przez Prezydium miasta dnia 22. czerwca br. i upoważnia Prezydium do wydanku, który zrealizowanie tego układu za sobą podągnie.

2. Rada miasta upoważnia komisye elektryczną i gazową i S. II. do powzięcia obowiązującej uchwały co do podwyżki należytości za jazdę M. K. E. oraz za dostarczenie prądu wreszcie należytości za gaz.

3. Rada miejska protestuje ponownie przeciw wprowadzonej przez skarbn. państwa podwyżce cen węgla gdyż podwyżka ta podcina istniejące powstające już i powstającego przemysłu a miejskie zakłady użyteczności publicznej w pojęciu katastrofalnym i każe zarządowi miasta brać pod rozwagę ewentualność wstrzymania ruchu w tych zakładach.

Następnie r. Wereszczyński wniósł następującą interpelację:

Wobec upórcezywie utrzymujących się poglądów o postanowieniu Ministerstwa odebrania Magistratowi agend i przeniesienia ich na tutejszą policję jako na tak zw. starostwo grodowe, który to zamiaru zrealizowanie byłoby poważnym ciosem dla autonomii miasta, sprzecznym z obowiązującymi dotąd normami ustawowemi a zarazem byłoby szkodliwe tak ze stanowiska państwowego jako przejaw centralistyczno-biurokratyczny, kosztowny dla skarbu państwa a niekorzystny i dla prawidłowej budowy państwa i dla należytego zrozumienia lokalnych potrzeb społeczeństwa — jakoteż ze stanowiska wymogów interesu narodowego na zagrożonym posterunku kresowym, zapytujemy się co władzom jest prezydium miasta o rzekomym zamiarze rządu odebrania miastu — w drodze rozporządzenia ministeryalnego poruczonego zakresu działania i przeniesienia go na Dyrekcyę policji?

2. Jakich kroków zamierza użyć prezydium miasta, by ewentualnie przeszkodzić temu zarządzeniu, godzącemu w byt autonomii miejskiej?

Prez. Neuman odpowiedział, iż dotychczas nie ma o takich zamiarach rządu niewiadomo, jednakowoż w danym razie Prezydium wnieście energiczny protest.

R. prof. Thullie interpelował w sprawie drugiego teatru, na co wicepr. Chłantracz odpowiedział, że komisya teatralna dawno już usiłowała stworzyć drugi teatr z repertuarem przeważnie ludowym jednakowoż spowadzenie tego w życie obecnie napotyka na nieprzyzwyczajone trudności, co więcej wobec żądań artystów i kosztów prowadzenia teatru miasto stoi wogóle przed problemem związania teatru.

Dr. Prószyński interpelował także prezydium zamierza zająć stanowisko w sprawie ustawy alkoholowej i ograniczenia koncesyj szynkarских. Prez. Neumann odpowiedział, że prezydium jeszcze przed wojną już wydało rozporządzenie ograniczające wyzynyk napojów alkoholicznych, jak zakaz sprzedawania alkoholu w niedziele i święta, w sprawach natury wątpliwej zwrócić się do Rządu jak należy interpretować nową ustawę. Następnie załatwiono w drugiej, uchwale

sprawie wprowadzenia opłat za czynności urzędowe Magistratu, przyjęto do wiadomości zanknięcie rachunków miejsk. Zakładu gazowego za r. 1916-17 i 1917-18, przyznano wreszcie Domowi akademickiemu na adaptację tegoż domu subwencji w kwocie 3500 marek, poczem prez. Neumann zamknął obrady jawne.

Dziwy P. A. T.-a.

Właściciel w tej sprawie groteskowej instytucji nie już nikogo zdumiewać nie powinno. Tępotę, ignorancję, bezmyślność — oto najważniejsze z szeregu „zalet” tego źródła informacyjnego dziwnego nabożeństwa. Po co i dla kogo ono istnieje — zreszcie nie podobna. Utrzymuje się siłą ciężkości, przynosząc przez swoje balancowanie tym, dla których jest przeznaczone — dziesięć kom i czytającej publiczności — wiele szkody, a prawie żadnego pożytku. Czasem jednak doprowadza do wybryków, świadczających już nie tylko o głupocie, ale o zdecydowanej złej woli.

Tak było wczoraj. Jak wiadomo, skutkiem onegdajszej burzy doznała przerwy linia telefoniczna do tej pory nie naprawiona, skutkiem czego dzień niko nie otrzymał zwykłej rozmowy. W tym czasie dokonano się w Warszawie utworzenie nowego rządu państwowego — fakt pierwszorzędnego doniosłości. Ze lwowska filia P. A. T.-a o tem miała wiadomość, to nie ulega żadnej wątpliwości i postanowiono na to dowody. Uznała jednak za stosowne fakt ten przemilczeć, a zakomunikować go jedynie pewnym dziennikom. Rozumiemy, dlaczego się to dzieje.

Uznajemy też z całą lojalnością, że pracownicy P. A. T.-a są tak niedźwie za swą pracę wynagrodzani, iż muszą pomagać sobie ubocznymi zarobkami. Żadną jednak miarą nie może się to dziwić z krzywdą wydawców, od których P. A. T. za wątpliwe swe usługi pobiera słone opłaty.

Wypadek, o którym mówimy, jest tak jasny, że że przemilczeć go nie można. W interesie publicznym domagamy się od powołanych do tego czynników wytoczenia śledztwa dyscyplinarnego i podążenia winnych do surowej odpowiedzialności. Wszelka cierpliwość ma swoje granice, a nasza już się wyczerpała. Musimy z całą stanowczością zaprotestować przeciw temu, by rządowa Agencya Telegraficzna rozsyłała jednym dziennikom i komunikaty o przerwie linii telefonicznej, a równocześnie członek tej Agencji telefonem przysyłał dziennikom, z którymi pozostaj w „ścisłych” stosunkach, najważniejsze wiadomości, otrzymywane mimo przerwy droga dostępną w takich razach jedynie władzom i urzędom państwowym.

Kronika bieżąca.

Dziś Eulogiusza.
Jutro Wirgiliusza.
Pojutrze Władysława.
Wschód słońca o g. 3:54. Zachód o g. 8:10.

W piątek 25. czerwca o godz. 6 po raz 3-ci „Chrześcijał wojenny”, krotokhwila w 3 akt. M. Hennequin'a i Vebera.

W sobotę „Tosca”, opera w 3 aktach Pucciniego.

W niedzielę 27 czerwca o godz. 3:30 „Ponad smiegi”, dramat w 3 aktach Stefana Żeromskiego.
W niedzielę o g. 7 wiecz. „Halka” opera St. Moniuszki.

W powiedziatek „Ptasznik” operetka w 2 akt. Zeller

We wtorek o godz. 3 popoł. „Mignon“ opera Massenet.

We wtorek o godz. 7 „Chrześcijanie wojenni“ w 3 aktach Hennequin i Vebera.

„CHOCHLIK“ LUDWIKOWSKIEGO w okro-
dnie Jeznickim: Codziennie przedstawienie. Wy-
stępy znakomitego komika z Warszawy Ordońskiego
o 8 w. i. Początek koncertu o godz. 5:30, przedsta-
wienia o 8-mej wiecz. 12429

LINA TELEFONICZNA między Lwowem i
Krakowem W DALSZYM CIĄGU PRZERWANA,
wskutek czego nie otrzymaliśmy depesz poran-
nych.

(w) POŻEUNIANIE PNY MARYNOWICZÓ.
WNEJ „pieśniarki żołnierza polskiego“ odbyło się
dnia 22 czerwca w Teatrze Miejskim, podczas
przedstawienia opery „Carmen“. Umiłowaną artystkę
wywoływano kilkakrotnie, nawet po opuszczeniu
kartiny żelaznej, ofiarując jej po trzech akcie mo-
kwiatów, między innymi piękny kosz kwiatów od
garnizonu lwowskiego z napisem „Pieśniarce żoł-
nierza“. Pni Marynowiczówna zawsze ciekawie bra-
ła udział we wszystkich uroczystościach żołnie-
rza, uświetniając je swym głosem. Żegłana owa-
cylinie przez publiczność odchodzi do Poznania

UROCZYSTOŚĆ WIANKÓW W BYDGOSZCZY
(PAT.). Wczoraj odbyła się tu poraz pierwszy od
niepamiętnych czasów uroczystość wianków, która
zrobiła wrażenie nader efektowne.

REKTOREM POLITECHNIKI LWOWSKIEJ
na rok 1920/21 wybrany został dr. Stefan Pawlik,
profesor wydziału rolniczo-lesowego. Dziekanami
na Politechnice wybrani zostali: dr. Kasper Wę-
gel na wydziale komunikacyjnym, prof. Julian Fa-
biański na wydziale mechanicznym, dr. Tadeusz
Obmęński na wydziale architektury, dr. Karol
Malsburg na wydziale rolniczo-lesowym. Pozosta-
ją: prorektorem prof. dr. Maksymilian Marek-
wicz, dziekanem wydziału chemii prof. Wiktor Sy-
niewski, oraz dziekanem wydziału inżynierii wo-
dnej prof. Adam Karpński.

SEKCJA ZAOPATRYWANIA SEKRETARYA-
TU ŻENSK. UNIWEERSYTECKIEJ EGZEKUTYWY
PLEBISCYTOWEJ urządza w sobotę dnia 26 bm.
o godz. 9 wieczorem w salach Kasyna Wojskowej
go przy ul. Fredry 1. 6 RAUT. W części koncer-
owej współudział przyrzekli pp. H. Oleska, I. Trap-
szo, dr. E. Steinberger i J. Wolski. Dochód na ce-
le plebiscytowe!

NA CELE PLEBISCYTOWE. W sobotę o g.
9 wieczór odbędzie się staraniem żeńskiego akad.
Komitetu plebiscytowego w salach Kasyna W. P.
Fredry 3 RAUT NA CELE PLEBISCYTOWE pod
protektoratem rektorowej Halbowej i kom. mia-
sta p. Ludy. Łaskawy współudział w części
koncertowej przyrzekli: Oleska, Trapszo, hr. Ko-
morowski, dr. Steinberger i P. Wolski. Bufet ob-
fity. Muzyka wojskowa. Bilety od 11 do 1 rano
sprzedaje Komitet w cukierni WP. Zaleskiego, zaś
przed rautem w Kasynie W. P.

PIERWSZA WYSTAWA WARSZTATÓW
SŁODOWYCH drużyn skautowych Sokola III (ul.
Kępczyńskiego 32) zostanie uroczystie otwarta
pobłogosławiona przez J. E. ks. arcybiskupa Bil-
czewskiego w obecności zaproszonych gości, pre-
zydium miasta, przedstawicieli Sokola, Skautingu,
władz szkolnych, instytucji we czwartek dnia 24
bm o godz. 12 popołudniu. Podczas uroczystości
skautki okażą swoją zręczność słodową. Wystawa
otwarta będzie codziennie do 27 bm. od 4—8 a
czasem tym skautki będą pracowały.

CHLEB Z PIEKARNI THOMA zakupiony w
sklepie miejskim przy ul. Lyczakowskiej 22 ciema
przeprasał wagi. Jak stwierdził p. L. z M. S. O.
bochenki tam sprzedawane nie wadzą więcej nad
70—72 dkgr. Chleb jest w smaku kwaśny i często
przygotowy. Dzień w dzień odbywają się tam pod
sklepem awantury konsumentów, rozstrzelanych o to,

J. E. Ks. Biskup Sapięha o Pożyczce Odrodzenia.

Chwałę naszą jest bohaterstwa waleczność żołnie-
rza naszego, nie zapominajmy jednak, że poszłaby ona
na marne, gdybyśmy nie spełnili obowiązku zasilenia
skarbu naszego Państwa, spiesząc z podpisaniem po-
życzki, która też jest jedynym ratunkiem własnego na-
szego dobrobytu.

ADAM SAPIEHA

ks. Biskup Krakowski

że chleb podrożał i zamiast wykazywać zwiększo-
ną racyę, nie zawiera tej nawet, jaka została u-
stanowiona.

ORGANIZACYA NARODOWA OBYWATELI
VI OKREGU wskutek licznych zażaleń rodziców
uczniów II szkoły realnej ogłasza co następuje:

Gdy II szkoła realna po wieloletnim unie-
szczeniu w budynkach o najgorszych warunkach
hygienicznych (ulica Szumlańskich), co bezpośre-
dnie powodowało dowodne uszczerbki w zdrowiu
a nawet życiu uczniów i profesorów — spowa-
dza się obecnie do nowego gmachu przy ulicy
Szymonowiczów, grozi temu nowemu unieszcze-
nieniu poważny cios higieniczny z powodu projek-
owanej budowy piekarni tuż obok i to od strony
zachodniej, skąd u nas przewalnie panują wiatry
Piekarnia ta zakazi dymem i wyziewami powietrze
zakładu Organizacya Narodowa Obywateli VI o-
kregu wzywa rodziców uczniów II szkoły realnej,
świadomych tego niebezpieczeństwa, ażeby raczy-
li się zgłaszać oddzielnie do lokali O. N. 6, ul.
Leona Sapięha 67, parter o godz. 7—8 wieczorem
w celu ustalenia środków obrony przed grożącym
niebezpieczeństwem. Prezes O. N. 6, M. Paszkardz-
ki, za sekretarza M. Skorski.

NIEDOLA JENCÓW WOJENNYCH NA SY-
BERYI. (Pat) Jeńcy wojenni, którzy powrócił ze
Syberyi podają, że na Syberyi znajduje się jeszcze
około 20z.200 jeńców wojennych i cywilnych. Ich
położenie ze względu na mrozy i tyfus jest nad-
zwyczaj poważne.

(in) ZNOWU PODRZUTEK! W bramie domu
pod l. 11 przy ul. Rutowskiego znalezione wczoraj
niemowlę płci żeńskiej liczące około 3 tygodnie.
Z polecenia policyi dziecine odano w opiekę Kom-
saryatu dzielnicy V.

(in) BEZ WIEDZY RODZICÓW wybrał się w
podróż Stefan i Stanisław Wichowie, chłopcy w
wieku 13 i 11 lat. Ojciec, zaniepokojony o los
„turystów“ zwrócił się do policyi z prośbą o od-
szukanie ich.

(in) ZAMACH SAMOBÓJCZY. W domach ko-
lejowych przy ul. Grodeckiej 127 rzucił się wczoraj
z II piętra Tadeusz Kalachur, lat 19, nie zabił
się jednak lecz doznał złamań ręki i oberwaną
wnętrzną. W stanie beznadziejnym został odwie-
ziony przez pogotowie ratunkowe do szpitala.

(in) SAMOBÓJSTWO. Wczoraj wieczorem
w lokalu żyd. Koła młoczników sztuk powiesił się
na haku, wbitym w ścianę, 18-letni Wilhelm Pops
kursor i słuzący tegoż Koła. Gdy jeden z członków
przyszedł wieczorem do lokalu zastał Popsa już
nieżyjącego. Powód samobójstwa nieznan.

(in) ŚMIERTELNE PRZEJECHANIE. Wczoraj
wieczorem o godz. 7 zdarzył się w ul. Pańskiej u
zbiegu ulic Zielonej i Zyblikiewicza straszny wy-

padek. Oto w tym czasie przechodził z jednej
strony ulicy na drugą Rubin Józef Storckheim, lat
73 liczący, b. lakiernik. Wyminał on właśnie wóz
tramwajowy a będąc głuchym nie słyszał szumu
nadjeżdżającego samochodu to też wyszedłszy na-
głe z poza tramwaju znalazł się momentalnie pod
kołami samochodu. Koła przeszły starcowi przez
głowę, a skutkiem pęknięcia czaszki poniósł on
śmierć na miejscu. Według zeznań świadków naj-
ścia, samochód wojskowy nr. 6094, prowadzony
przez szoiera Bronisława Borzeńskiego jechał nor-
malną szybkością, lecz starzec tak nagle zjawił się
na gościńcu, iż na wstrzymanie auta nie było już
czasu. Na miejscu wypadku zebrały się tłumy lud-
zi, przybył też syn zabitego, a komisya policyj-
no-lekarska po spisaniu protokołu poleciła zwłoki
odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

Kochany „Wiek Nowy“!

— Dlaczego pan nie bawi więcej panu Zosi?
— Niepodobnieństwo! O czemkołwisk z wa-
mówię, ona zawsze odpowiada tak, jakbym się
tej był oświadczył! (iko)

STARUSZKA BLIZKO STULECIA. Przysła-
do naszej redakcyi odziana w stanoświecki czepak
i mantyle taka skurczona, drżąca, ale ze śladami
dawno wymionej wytworności i piękności. Prac-
owała do niedawna na swe utrzymanie. Kiedyś by-
ła nauczycielką w domach prywatnych. Nie miała
dzieci. Bluzki krewni pomarli. Dasi krewni nie o-
niej wiedzieć nie chcą. Pomoc parafialna jako o-
trzymuje, jest minimalna i staruszka ginie formal-
nie z głodu. Odzywamy się do znanej odianości
społeczeństwa polskiego o pomoc dla tej staruszki
Polski. Adresem jej służyć będziemy tym, którzy
zechę osobiste poproszą z pomocą. Dajki o-
fiarne przyjmijcie dla niej z grzeczności Adm-
stracya „Wiek Nowy“ pod rubryką: „Dla stu-
letniej staruszk“.

ZEMSTA GALGANIARKI. W biednej podarte
sukienki strofła się codzień mała Chiffonetta i szła
sprzedawać kwiaty u bramy małego tetrzyku. Lecz
w tak brzydkiej oprawie ukrywał się kwiat eu-
dziej wiosny. Odkryło go oko malarza i rozpoczęła
swoją karierę Chiffonetta jako modelka. Zdra-
dzona w miłości wyciągnęła rękę ku bogaczowi. A
kiedy po latach sam los sprowadził na jej drogę
Maryusza Lemany mięciła się, jak mści się zwykle
piękna kobieta. Lecz zemsta przeszła granice pra-
gnień... W dramacie francuskim „Zemsta galga-
niarki“, który ukazuje się obecnie w „Apolo“ wy-
stępuje sławna Napierkowska, znana także jako
tancerka i świetna artystka. Zasługuje więc na
miano gwiazdy. (ko)

OSOBY, CHCĄCE PRACOWAĆ w SZTUCE
STOSOWANEJ w jakiegokolwiek dziale zechcą po-
rozumieć się ze mną codziennie między godziną 8
a 6 popołudniu. Korytkowa, Lwów, ul. Lyczakowa-
cka 1. 4.

DO TEATRU WIELKIEGO W POZNANIU
zostali zaangażowani ze Szkoły operowej prof.
Czesława Zaremby pp. Olaf Guglewicz (sopr. kolo-
ral.), Zenon Dolnicki (baryton) i Michał Martini
(bas). 16483.

Ostrzeżenie.

Wobec zaginięcia weksli, przezemnie
wystawionych, datowanych z roku 1914—
1916, a podpisanych częściowo także przez
Sara Mehlman i Rubina Botknehta, ostrze-
gam się przed nabywaniem tychże weksli, gdyż
one nie są ważne i honorować ich nie będą.
16374

DAWID EISENBERG.

Podziękowanie.

J. W. P. Dr. Kowalskiemu, lekarzowi kap. WP.
szpitala epid. w Krynicy składamy tą drogą
najserdeczniejsze podziękowanie za bezinte-
resowną, nieustrudzoną, z narażeniem włas-
nego życia, wprost ojcowską opiekę, w cza-
sie niebezpiecznej choroby naszego bratanka.
Bóg zapłać.

Michałowie Hacklowie
16530 WE LWOWIE.

Sprawy gospodarza.

**JAK POWIĘKSZAMY NASZ TABOR
KOLEJOWY.**

Ministerium kolei żelaznych w dążeniu
do polepszenia warunków przewozowych po-
czyniło przed kilku miesiącami zamówie-
nia na kilkaset parowozów i kilkadziesiąt ty-
sięcy wagonów.

Dotychczas przysłano już:

Z fabryki St. E. G. w Wiedniu 24 pa-
rowozy towarowe (zamówiono 65).

Z fabryki Baldwin w Filadelfii 110
parowozów osobowych (zamówiono 150) z
nich jest już w ruchu 57.

Z fabryki Florisdorf w Wiedniu 3 pa-
rowozy pociągowe (wszystkie już są w ru-
chu).

Nie otrzymano jeszcze zamówionych we
Wrocławiu u „Hofman Linke“ 50 parowozów
towarowych.

Wagonów otrzymano już z fabryki L.
Zieleniewski w Sanoku 12 osobowych, 15
kociolków, 170 towarowych.

Z Gdańska 20 towarowych otwartych i
20 krytych.

Ponadto zakupiono jeszcze ze stoików
demobilizacyjnych w Stanach Zjednoczonych
4600 wagonów węglarek i zamówiono 63.914
wagonów różnych typów (w tym dwadzieścia
kilkę tysięcy osobowych wszystkich klas) w
fabrykach Lilpop, Rau i Loewenstein, „Wa-
gon“ w Ostrowie i innych.

Związek aktorów przeciw dyr. teatru.

(?) Przed sądem okręgowym w Wiedniu sta-
nął onegdaj dyrektor miejscowego „Residenztea-
tru“ dr. Eugeniusz Robert. Do rozprawy powołano
w charakterze świadków wielu aktorów, krytyków
teatralnych i literatów. „Der neue Weg“ (Nowy
droga), organ wiedeńskiego Związku aktorów, wy-
stąpił z publicznym oskarżeniem dyn. Roberta, za-
żalując na obniżenie artystycznego poziomu tea-
tru i paskerstwo. Oskarżenie miało bowiem koncesyę,
otrzymaną na prowadzenie teatru, braciom Rutter.
Powiedziano też było w ukrywanym artykule,
że kazal występować aktorów w damacie We-
dekinda „Francesca“, odzianci tylko w welon ga-
zowy. Orosz dyr. Robert czując się dotkniętym
wywodami, zawezwał w tym artykule zażądał,
aby zdjęto jego nazwisko z „czarnej listy“ na la-
mach czasopisma „Der neue Weg“. Delegacja
Związku artystów wystąpiła znów przeciw dy-
rektorskim praktykom dyr. Roberta, kłanowiąc
przeciw jego inscenizacji „Francesca“ i występom
osobliwej brawie magłej tancerki w kabarecie
„Die Rakete“. Rozprawę odroczone dla powołania
nowych świadków.

MAŁY FEJLETON.

(?) Znakonity fejttonista Roda-Roda
ogłosił świeży tomik satyrycznych szkiców,
które zebrał w swym „Notatniku wojennym“.

Oto co tam czytamy:

PRAWO WOJENNE.

Kiedy byłem w pułku... wzięto
podczas jedzenia interesującą - dyskusję na
temat „zbrodni przeciw sile zbrojnej pań-
stwa“. Nie mogłem być jednego zdania z
moimi towarzyszami przy stole, a właśnie o-
rzekli, że to ja mam spór rozstrzygnąć.

Spojrzałem dookoła, chcąc wśród tych
oficerów sztabu odkryć uniform audytora.

Ale nie było go w sztabie.

— U nas — rzekł jeden z oficerów —
robi to wszystko wachmistrz polowej zar-
darmeryi Stahlicht.

Aż tu jednego dnia miał wachmistrz
Stahlicht sprowadzić popa Józefowa przed
sąd polowy. Pop miał stanąć jako świadek.

W kilka godzin potem zapytuje prze-
wodniczący sądu polowego:

— Stahlicht! Gdzie jest ów świadek,
pop rosyjski?

— Herrgott! — zawołał Stahlicht. —

Czy to był świadek? A ja myślałem, że to
podejrzany szpieg i kazałem go rozstrzelać.

Wachmistrz Stahlicht miał jeszcze je-
dną przygodę, która o mały włos, a byłaby
się dlań najfatalniej skończyła.

Jeden z więźniów, poruczonych jego
opiece, popełnił — tak opiewał raport —
samobójstwa w więzieniu.

Stahlicht zapomniał „samobójcy“ zdjąć
kajdanki.

Na szczęście zmarły miał ręce zwią-
zane w tyle. Kiedy więc komisya stanęła
przy drzwiach i zajęta była oglądaniem fron-
towego widoku, jaki przedstawiał „samobój-
ca“, Stahlicht nie tracąc ani na chwilę przy-
tomności umysłu, zaszedł z tyłu i zdjął
zmarłemu kajdanki.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

KUPNO I SPRZEDAŻ

Portyery, imitacja kilimów, lampa elektryczna
zdobna, kapelusze dla pańienek, wełna czarna
lekka, buciki nr. 43 męskie oraz drobiazgi sprze-
dam. Klonowicza 14. lewy parter od 3-5. 16585

WOLNE POIADY.

GOSPODYNIE starsza uczciwą symp. która po-
trafi pojedynczo lecz dobrze gotować pracowita
dla 2 mężczyzn potrzebna. Zgłoszenia Wiek No-
wy „Lwów“. 15995

PANNY PODRĘCZNEJ do krawieczyny potrze-
bują zaraz; wynagrodzenie wedle umowy. No-
wakowska, Józefa 2, I p. ganek prawo. 16420

PRAKTYKANT z ukończoną 2-gą gimnazjalną lub
realną z dobrego domu miejscowy znalazł u-
mieszkanie w handlu towarów bieżących, def.
kafesów i win K. Krawieckiego, Lwów Akade-
micka 4. 16347

FRYZYERSKI pomocnik zdolny potrzebny płaca
500 do 700 marek Franciszek Mach ul. Orłódczka
1. 46. 16187

GAJOWY FACHOWY w sile wieku, pismienny,
znający się na hodowli i wyróbce lasowej po-
szukiwany. Odbiór świadectw wraz z podaniem
warunków na ręce Edwarda Osmolnickiego, Ku-
liczków p. Belz. 16432

PANIENKI do szycia i do nauki potrzebne Kocha-
nowskiego 10. 16317

KOBIETA, dziewczyna chłopak poszukiwani do
roznoszenia gazet do franki przez 2 godziny, Pie-
karska 17 parter. 16301

POSZUKUJE się krawieczyni do prywatnego domu.
Zgłoszenia: Sadownicka 38, II p. Sydorak. 16463

DOZORCA z dobrymi świadectwami zaraz poszu-
kiwany. Zgłoszenia: Weissberg, Stowackiego 14.
16463.

PRZYJME ucznia i pannę do praktyki. Zgłoszenia
Zakład fryzjerski Rudolfa Partzla, Akademicka
4. 15823.

PANIENKA umiejąca szyć do wyroczentia pani do-
mu potrzebna. Zgłoszenia Potockiego 47 parter
na lewo. 16297

AGENTÓW (td) do sprzedaży obrazów religijnych
w ramach i bez ram za gotówkę poszukuje Bli-
ro handlowe Lwów ul. Piekarska 8. 16309

PRACOWNIA powozów Filipa Płaczka w Tarno-
wie potrzebuje dwóch czeladzi siodlarza i tuma-
rza, wikt i mieszkanie na miejscu. 15874

CHŁOPAKÓW do nauki przyjmuje „Skusara“ Be-
ma 22. 16290

MONTER do naprawy pańowej młocarni potrzebny,
Gliniańska 8, Dogilowiska. 16469.

Chłopca do nauki kafejstwa przyjmie za
dziennem wynagrodzeniem firma
Franciszek Cwanarski, konc. majster kafejarski, ul.
Leona Sapiechy 77, sklep. 16406

DZIŚ PREMIERA w kinoteatrze „**CHIMERA**”, ul. Akademicka 8. dramat salonowy p. t. **A LAS MILCZAŁ** W głównej roli **LOTTE NEUMANN**. — Nadto doborowe uzupełnienie. I. CZĘŚĆ od 25/6 do 28/6 1920. II. CZĘŚĆ od 29/6 do 2/7 1920.

16559

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. Wł. Helfer
Józef Rappaport

ulica Kopernika 3. 14004

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
leczy specjal. **dr. FRISCH**
ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie prepa-
ratu Neo Salvasanu tylko przed południem. 14416

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. W. Lauterstein b. sekund. szpitala.
ord. 11—1 i 1/3—3 Sykstuska 37 (róg Słowackiego). 13518

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12 16107

Szczawnica - Dr. Kretz
14908

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. A. SCHWARZ

sekundaryusz Szpitala powszechn. mieszka obecnie
na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty. 16482

Zakład Dr. A. Blumentelda
Choroby skóry, włosów, kosmetyka lek.
Choroby weneryczne.

Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1.1 (obok ho-
telu Georgea). 13167

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. HESCHELES 14730
ord. od 10—12 i 3—5, dla kobiet 2—3 Sykstuska 16.

ROZMAITE.

DAM chleb lub prowianty za białinę na pościel,
koszule damskie i meble nr. 40. Zgłoszenia ul.
Szymanowiczów 29. 16520

DAM 500 marek za wyrobienie posady na prakty-
kanta w instytucji finansowej, handlowej lub
asylacyjnej. — Zgłoszenia do Administracji
„Wiek” pod „Prowincya”. 16535

WYJADE do miejsc klimatycznych dopłynie domu
dzieci lub chorych tylko za utrzymanie. Zgłosze-
nia do Administracji pod „Za utrzymanie”. 16568.

POSZUKUJE spółnika lub spółniczkę ze średnim
kapitałem do rentownego interesu. Zgłoszenia do
Administracji „Wiek” pod „Spółka”. 16541

WOLNE POSADY

Komisariat Nadzwyczajny dla Małopolski
przyjmie rutynowane

siły rachunkowe.

Zajęcie całodzienne. Świadczenia wymagane.
Zgłaszać się osobiście przy ul. Mickie-
wicza 26, II. pomiędzy 5 a 7 popoł. 15673

DOZORCĘ bezdzietnego z poleceniami poszukuje.
Aptekarz Hay, Kołłątaja 17 16494

Rutynowana
siła kancelaryjna

pisząca za dyktandem bardzo bie-
gle na maszynie sytemu „Continen-
tal” zostanie na bardzo dogodnych
warunkach pieniężnych oraz ze
znacznymi udogodnieniami tywno-
ściowymi natychmiast przyjęta.

Zgłoszenia codziennie od godz. 9—20
w kancelarii Wojskowej Fabryki wo-
zów, Lwów, Janowska 21. 15676

PRZYJMĘ szewskiego czeladnika na mieszaną ro-
botę oraz chłopca do nauki. Pracownia obuwia
W. Rakszewski, ul. Mochnackiego 1. 30. 16410

„Tow. Muzyka kolejowa” poszukuje zdolnych
kapelistów grających na dętych i smyczko-
wych instrumentach. Pierwszeństwo mają
rzemieślnicy reflektujący na posadę we
warsztatach kolejowych. — Zgłoszenia
przyjmuje Zarząd Warsztatów Lwów. 16503

WOZNY albo dobrze połączony chłopak poszukwa-
ny natychmiast. Syndykat Ekonomiczny, Bielow-
skiego 5. 16558

PRZYJMĘ pannę fachowo dobrze uzdolnioną do
obsługi gości. Pierwszeństwo mają za kaucją.
Mleczarnia i restauracja, Warczak, pl. Akade-
micka 1. 16481

ZAKŁAD haftów Müllera (młodego) Rynek 19, I p.
poszukuje chłopca w wieku 15—16 lat do wyro-
bu guzików za dobrem wynagrodzeniem. 16486.

Od zaraz wakuja posady:

Pomocnika buchaltera(ki) biuralistki
Wolne mieszkanie, opał i światło. Oferty z ko-
piami świadectw, referencjami i podaniem wymaga-
nej pensji przysłać listami poleconemi „Tow. Udz.
Hurtownia Tomaszowska”, Tomaszów Lubelski, sta-
cja kolejowa Bełzec. 16429

STRÓŻOSTWO (bezdzielne) znajdują zaraz umie-
szczenie. Miesięcznie 100 mk. mieszkanie fro-
towe 2 okna. Tylko dla Polaka. Pierwszeństwo
mają invalidzi wojenni. Zgłoszenia: ul. Chodo-
rowskiego 11. 16539.

BIURO Asnyka 8 poszukuje kilka pań do biura,
garderobiarza, kawiarkę, kelnerkę, pannę do obsługi
spółnika do prowadzenia restauracji kolejowej,
sprzeda, restauracje, mleczarnię, dobra kamie-
nice, miłyny, hotel, kino. 16542.

KUCHARKI do wszystkiego za dobrym wynagro-
dzeniem i wyżywieniem poszukuje się. Leleweła 3, I p.
16478

POSZUKUJE się paniemki zdolnej do handlu z do-
brymi świadectwami. Kupno i sprzedaż „Miner-
wa” Chorążczyzna 15. 16479

CHŁOPCA do sklepu przyjmie zaraz za wynagro-
dzeniem. Samosiej, Lwów, Ruska 18. 16480

MASZYNOWYCH robotników przyjmie Fabryka
stolarska „Dab”, Lwów, Łyczakowska 27.
6 16537

DOBRA kucharka i kawiarka potrzebna do kawyer-
ni „Warszawa”. Donna placu. 16551

POSZUKUJE służącej do wszystkiego z praniem
Gryko, Sapiehy 35. 16543.

POSZUKUJE inteligentnej panny do dwuletniego
chłopczyka. Błazeza wiadomość: Skrzyżskiego
12, I p. drzwi na lewo. 16529

POSZUKUJE dziewczyny do paszenia krów na
włes. Zgłoszenia: Listopada 72. 16522

DZIEWCZYŃKA do nauki krawiectwa potrze-
bna za dobrą opłatą. M. Huger, Mikołaja 11.
16514.

PANNE najmłodszej troobianką na 2 godziny dzien-
nie zaraz przyjmie do 6-letniej dziewczynki, lub.
za ją przygotuje do szkoły i w wolnych chwila-
ch wyjdzie z nią na spacer. Kochanowskiego
22, parter na prawo. 16502.

PANNA pisząca biegle na maszynie „Underwood”
przyjęta zostanie do większej instytucji handlo-
wej. Pismo zgłoszenia, z podaniem dotychczas-
sowej praktyki do Administracji pod „Under-
wood”. 16574.

PIERWSZE Galicyjskie aptekarskie Towarzystwo
handlowe we Lwowie, ul. św. Mikołaja 15 po-
szukuje rutynowanego buchaltera oraz pomocnika
drogowego jako ekspedienta. 16458

MUNDANTKE pisząca biegle na maszynie przy-
jmie adw. Rabnor, Akademicka 16. Zgłoszenia
między 6 a 7. 16459.

ZAKŁAD czyszczenia miasta przyjmie zaraz dwu-
szoferów mechaników. Zgłoszenia osobiste mię-
dzygodz. 11—12 przy ul. Marcina 18. 16570.

KUCHARKA umiejąca dobrze gotować 5 osób we
domu od 30 lipca potrzeba. Tylko polecona i z
długoletnimi świadectwami zostanie i przyjęta.
Zgłosić się osobiście u właścicieli Lwów, Cho-
drowskiego 11. 16536.

Leśnika

**Kawalera, z egzaminami, do Kon-
trolli lasów, tartaku i prowadzenia
rachunkowości w dobrach poszukuje
się zaraz.**

Odpisy świadectw, których nie zwraca się
i referencje przyjmuje Wojciech hr. Gołu-
chowski, Lwów, ulica Listopada 87. — Nie-
uwzględnione bez odpowiedzi. 15971

Kraków poszukuje kilku pomocników fry-
zjerskich na bardzo dobrych warunkach
Zgłoszenia S. Kam, Kraków, ul. Pawia 2.
15644

PANNA mogąca się wykazać kilkuletnią handlową
praktyką biurową, obeznana z podwójną buchal-
teryą, umiejąca biegle pisać na maszynie, znaj-
dzie umieszczenie w większym biurze handlow-
wym. Oferty pod „Z. R.” do Admin. „Wiek”.
16445

POSZUKUJE dochodzącej umiejącej gotować. Ca-
łodzienne utrzymanie 140 marek Zgłoszenia
8—10 i 2—4. Dr. Ziemiński Szumlański 17 (ho-
czna Szeptyckich). 16448

AGENCYA Kostuka, Kopernika 19, poszukuje rzą-
dę agronomicznego, sekretarza redakcyjnego,
rachmistrza emeryta, bot. służby dworskiej mie-
stowej, restauracyjnej, sezonowej kucharzy, lo-
kaj, rybaków, strycharzy, dozorców. 16426

POSAD POSZUKUJA

POSAD z egzamin. rzędz. Polak, brzozy, lat 37, wy-
praktykowany w dużym majątku biegły w języ-
ku niemieckim, w słowie i piśmie, poszukuje od-
powiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Le
Smia“ do Administracji Wieś Nowego. 16322

ZDOLNY TECHNIK DENTYSTYCZNY POSZU-
KUJE POSADY. ADMINISTRACJA „ZDOLNY
TECHNIK“ 16366

BEZAMINOWANY maszynista szofer i automobil-
montażer poszukuje posady do motorów benzyno-
wych albo samochodów w mieście lub na pro-
wincyi. Blizsze wiadomości: Czesław Kromogrodzki
Lwów, Bartosza Ołowickiego nr. 10 u Lysyka. 16324

MIEZKANIA I EKLEPY

Potrzebny zaraz Magazyn
na artykuły eprowizacyjne.
„Dom handlowy“ dr. Żylski, ul. Anarfo-
mista 14. 16355

1 2 POKOJE, kuchnia, umeblowane ze odstąpi-
eniem porcy wojskowej (dopłaca) od 1 lipca. —
Wiadomość u gospodyni, Ochrotek 7. 16477.

10,000 marek otrzyrna, kto odstąpi mieszkanie we
Lwowie od 1 sierpnia w pobliżu centrum miasta,
złożone z 5-6 pokoi, kuchni etc. z komfortem
urządzone. Pożądanem jest by 1-2 pokoje miały
osobne wejścia. Wiadomość przyjmujcie z grze-
cznością firma „Kresy“ Pafiska 3. 16496

POSZUKUJE elegancko umeblowanego pokoju z
osobnym wejściem w okolicy Sapiehy, Listopada,
Posockiego. Zgłoszenia z podaniem warunków
pod „Potockiego“. 16523.

POKOJ kawalerski z urywanym łazienką za pro-
wincyi lub opał zaraz do wynajęcia. Najchętniej
wojskowy. Zgłoszenia: Szymonowiczów 29. —
16519

PIEKNY pokój z meblami dla starszych panów za-
raz do najęcia Ujejskiego 14, I piętro. 16510

DWA lub trzy pokoje umeblowane lub nie, za każ-
dą cenę poszukuje Marczyński, Wawowa 2. 16428

SIUKAM mieszkania z 3 pokoi lub więcej z kuchnią
i komfortem. Położenie obojętne. Płace każdy
żądany czynsz. Odstępne sownie wynagrodze.
Zgłoszenia w salonie obrazów 3-go Maja 11 A. 16351

DAM 2000 marek i 15 kg maki białej za odnalezie-
nie 1 pokoju z kuchnią w pobliżu śródmieścia
możliwie ze światłem elektrycznym. Wiadomość
u placicznego Raunego w kawiarni „De la Paix“. 16443

POKOJ umeblowany do wynajęcia. Nowy Świat
36 parter prawy. 16569.

PIEKNIE umeblowany pokój kawalerski w cen-
trum miasta do wynajęcia. Marczyński, Wawowa
3. 16571.

WYNAGRODZE dobrze za wyszukanie lub o sta-
plenie mieszkania 3 lub 4 pokoje kuchnia, łaz-
ienka, elektryka, wrodek, blisko tramwaju
„Pilot“ Batorego 4. 15560

ODDAM dwa pokoje z kuchnią z komfortem w
śródmieściu za także same w dalszej okolicy. —
Zgłoszenia do Administracji pod „Frieda“ 16353

DWA pokoje kuchnia, częściowo umeblowane do
wynajęcia. Marczyński, Wawowa 2. 16572.

POKOJU kawalerskiego bez mebli poszukuje na-
tychmiast, Cena obojętne. Zgłoszenia do Admni-
stracy pod „Urzednik“. 16071.

DLA PRZYJMOWANIA interesentów w porannych
godzinach tylko od 10 rano do 1 w południe po-
trzebny jest pokój przyzwoicie umeblowany po-
biurowemu z osobnym wejściem, na parterze lub
na pierwszym piętrze. Na wypadek ewentualno-
go zabrania mebli lub zagładę jakiegos
przedmiotu będzie złożona kasa. Honorarium
za używanie pokoju według umowy. Zgłoszenia
do Administracji „Wieś Nowego“ pod „Inter-
sencj“. (x). 16071.

1000 Marek dam za wyszukanie 3 pokoi z kuch-
nią, z komfortem, w 1-szej dzielnicy. Zgłoszenia
do Adm. Wieku pod „H. Ch.“ 15598

ROZMAITE

Najlepszą ochroną
przed pożarem jest aparat
do gaszenia ognia
„MINIMAX“
Zastępstwo i skład
A. M. KIERSKI i Ska
Import i eksport towarów żelaznych i stalowych
narzędzi, artykułów technicznych i maszyn
Biurowo: LWÓW Magazyn:
Zimorowicza 15. Koperska 1. 4. 13523

ZAMIENIE za przeważnie gaziliter saloonowy, materia
ce wiosenne, otomane, pozycję cenę przedwojenną
Chorążczyzna 29, parter. 16461

DAM nowy angielski parasol za 10 kg maki białej.
Sprzedam białą jedwabną bluzę 650 mk. róż-
wą bluzę szarą 450 mk. Ul. Mikołaja 21
II p. drzwi 5, od 10 do 4 godz. 16462.

FOTOGRAFOWIE! Biuro pośrednictwa pracy dla
fotografów tylko w Związku pracowników foto-
graficznych. Zgłoszenia przyjmujcie u Hermana
Szwara, Lwów, Kleparowska 5, I p. 16464.

KONKURS.

300 wagonów drzewa
opalowego twardego lub
450 wagonów drzewa
opalowego miękkiego,
sągowego

potrzeba dla garnizonu wojskowego
leko stacya Kolejowa Stryj.

Dostawcy zechcą przedłożyć oferty z podaniem ilo-
ści drzewa i ceny za 100 kg. Wojskowiec ułatwi
transport o tyle, że postara się w części o wagony
i pozwolenie na wywóz. Dostawa może być natych-
miast rozpoczęta. — Najniższe oferty przyjmuje się
na 10 wagonów; oferty składajcie do dnia 1-go
lipca br. w Zarządzie Kwaterunkowym Zalogi Stryja.
Ustnych informacji udziela kierownik Zarządu
Kwaterunkowego, Stryj, ulica Kraszewskiego.

Zarząd Kwaterunkowy, Stryj
L. 1146/20. 15632

BIEDNA sierota wychodzi za mąż i prosi o jakąś
pomoc. Janina Fryd, Pałac Hermanów 25, I p. 16471

DIABELTÓWKĘ cała 16 nowa, umocowana na Buch-
fińską lub DeWilling za dopłata. Łaskawe zgłoszenia
przychodzą z grzesznością: Cpatyk B. Mijaz, Hotel
Europejski. 16474

POSZUKUJE spółnika z materyalnasazowym wkładem
okolo 5000 mk. do przedsięwzięcia bardzo intra-
umego. Blizszych informacji udzielam osobliście
między 1 a 2 popoł. do 1 lipca włącznie. Towar
słowia, Pielarska 17, II p. na lewo. 16487

DO WYDZIERZAWIENIA pod korzystniemi warunkami
kasu folwark 200 morgów ornej ziemi 4 km. od
miasta pow. Brody od lipca lub jesieni. Wiadom-
ność Zarząd dóbr Siedobrody p. Brody. 15619

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje Panie na
czas słabości pod dyskrecyą. B. D. ul. Józefata
3, boczna Ordeckiej. 15109

WAŻNE DLA PAŃ I PANÓW! Kapelusze wszel-
kiego rodzaju przerabia najstaranniej na najmo-
dniejsze formy Pierwsza krajowa Fabryka kapu-
luszki słomkowych i Nowych Rudolfa Neuvelta,
Lwów, Bałonowa 3, własny gmach fabryczny.
Stacya tramwaj H. G. 15572

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje panie pod dy-
skrecyą. Ul. Józefata 3, B. Dajczman. 12830

AKUSZERKA Petczarska przyjmuje Panie na czas
słabości, udziela porad. Stanisławów, Sobieckie,
20. 14287

Fabryka towarów mącznych „Brodziawa“
Lwów, św. Marcina 20
przyjmuje mąkę do wyrobu
makaronu w każdej ilości. 14708

INSTYTUT LEKARSKO-KOSMETYCZNY Dr. Pi-
leckiego, plac Dobrowskiego 1, usiwa włosy,
zmarazczki, brodawki, plamy, przyszcza. Masaż
warty, leczy choroby skóry, wypadanie i
farbowanie włosów. 14137

WDOWA starszka lat 80 po prywatnym urzędni-
ku cierpiąca na reumatyzm w nogach prosi i bla-
ga litosciwych o wsparcie, datki łaskawe do
Administracji Wieku Nowego pod „L. B.“ (x) 16519

POSZUKUJE dużejawy lokalu restauracyjnego i
pokoju do śniadań z komercyą. Adres: Grodecka
65, w pracowni krawieckiej. 16376

AKUSZERKA z Warszawy
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecyą
ul. Anny 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 16034

DAM za ołówek bardzo podrywny dla niemowląt
ekstrakt siłowy Gestege „Maltyn“ i ołówek
Soxhletta, Ziemińska, Szumilnickich 17 (boczna
Szeptyckich) od 2 do 4 popoł. 16449

POSZUKIWANY fortepian na 1 godzinę dziennie
do ćwiczenia. Zgłoszenia pod „Fortepian“. 16507.

PANIE, które pragną zamąż pójść, powie, któ-
ry pragną się ożenić zechcą podać warunki. —
Biurowo, Lwów, Majowa 4, II p. równy, Łyczaków.
16504

PIERWSZORZĘDNY załad dentystyczny poszu-
kuje spółnika, ewentualnie dzierżawcę albo też
zarządcę. Wiadomość w kancelaryi dra Ostera
ul. Sykstuska 2. 16512.

OCENIENIA dywanów perskich i maszynowych,
portyer, kap itp., jakoteż w sprawach poradcy
przy sprzedawcy lub zakupcy tych przedmiotów
— przyjmuję tylko od 10 do 12 i od 3 do 4. —
Sądowy rzeczoznawca J. Tana, kierownik firmy
Pilsa Haas i Synowie, Lwów, Tęczowego Mostu 7.
16498

KUPNO I SPRZEDAŻ

2 STARL OBRUSY za 60.000 mk. sprzedam Ochrynek 4 A 1 p. 16548.

SPRZEDAM maszynę drukarską, kamery, drukarnię w Warszawie Kamieniec za 90.000, Mecznik, ul. Syk-stawska 31. 16562.

SPRZEDAM garnitur sezonowy, stół, płaszcz zbrojowy nowy, kostium granatowy Ul. Nowy Świat 3, parter prawy. 16564.

BIURKO męskie ładne masywne i frak nowy przedwojenny do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 16546.

DOMEK przy rogatce Zawartyszowskiej 65.000 mk. sprzeda Brożek, Batorego 4. 16547.

KUPIĘ wólc, działnica VI, sprzedajęemu odstąpię mieszkanie 3 pokojowe, kuchnia, Brożek, Batorego 4 od 3 do 5. 16552.

REALNOŚĆ 2 i pół morga gruntu obsianego wraz z budynkami gospodarskimi między dworcem Kupańskowskim a fabryką Betschmanią za 160 tys. marek zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do Józefa Kostockiego, Kramy Kupańskowskie. 16553.

Srebro stołowe, kwiecistka, taca kompotnik, serwis kawowy okazjale sprzeda Jan Wojtych, jubiler, Akademicka 8. 16554.

KUPIĘ jeden karatowy brylant lub większy. Zgłoszenia do Administracji „Wieści Nowego” „B. C.” 16544.

SPRZEDAM: sypialnię czarno malowaną bez szaf łazienki, postępy i meble, Ogłędzi: Wągitowicza 5, II. p. od 1 do 4. 16306.

WYPOŻYCZALNIA i kupno wszelkiej odzieży Sozaioko Lwów Podwale 1, Wiałowa 31. 15981.

KOSTYUM czarny tutowy prawie nowy za 3500 mk. do sprzedania. Wiadomość: Dom komisowy w Pasażu Mysłowskim. 16336.

PÓLKI registratura do rozbiórki, odpowiednie dla koczarki lub na archiwum do sprzedania. Wiadomość: Kopalnie, Romaszowca 5. 16309.

KUPIĘ 360 sztuk kabuśi białych na węgiel spód i wierzch, do pieca ogólnie parowej. Środki i cenę podać. Inż. Urman, Stanisławów, Sobie-skiego 10. 15661.

WENDA AMERYKANSKA do sprzedania za 1200 mk. Pawłowski, ul. Zielona 41. 16460.

PÓLSZOBKI z licami za 1600 mk. do sprzedania, Pawłowski, Zielona 41. 16490.

SPRZEDAM 2-piętrową kamienicę kamfori, stojącą z osobnym dojazdem, ogród, 2 morgi pola. Ogródki duże. Wiadomość: św. Piotra 25, Błeniasz 16495.

KOSZULE męskie, używane, kołnierze, koszulki, okienki karniszki od 6 do 13 lat sprzedam. Ul. Gipsowa 16 parter prawy, bożna Listopada. 16499.

DWIE STRZEŁBY cal 16 kalibru Numerus z elektrycznymi do sprzedania. Szczęśliwi, Bartosza Ołowianego 16, od 2 do 6 popoł. 16485.

KOCHANOWSKIEGO 104, Fokoskela Elasa, karoczo na sprzedaż po 2 mk. za kg. 16483.

2.PIETROWA kamienicę blisko dworca, 5 woliwych lat, solidna budowa, ładny dochód za 250 tys. 2 2-piętrowa kamienicę w okolicy dworca, wolno lata, elektryka, 9 okien frontu za 350 tys. sprzedam Kurkowa 36, parter prawy od 2 do 4. 16363.

DO SPRZEDANIA meble, okwiczki, meble „Napex”. Bogdanówka 24, między 2-330 16506.

POWÓZ, dorożka na parę lub jednego konia w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Leszczak, Zamarszynie, Lwowska 48, 16259.

PARCELA w Brzuchowcach przy torze kolejowym 610 sążni sprzedam za 50.000 marek p. albo zamiennie za domek we Lwowie z dopłatą. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Wieści” pod „Brzuchowce 610” 16573.

KUPIĘ większą parcelę ogrodową za rogatką, — Szeleńca u zegarmistrza, ul. Raska 3. 16567.

NA SPRZEDAŻ meble, antyki, porcelana i obrusy, Szopkowska 29, I p. nr. 5 od 4 do 7. 16365.

BRYCZKA na resorach i wólc gospodarski do sprzedania, Ordecka 61. 16334.

OKAZYJNIE do sprzedania pańto i ubranie zakletowe z wysokiego męczyzny, pierwszorzędny garnitur. Płaszcz damski pluszowy i butki nowe nr. 38 i 39. Trybunańska 1, II piętro wyrost schodów od 10 do 2. 16518.

WANNY dwie cynkowe sprzedam. 7000 mk. Administracja „Wanny”. 16517.

DYWAN strzyżony 2X3 do sprzedania. Gipsowa 6, popołudnia. 16516.

KOSTYUM firanki, dywaniki na sprzedaż. Ludęgo 10, II p. od 3 do 5. 16515.

SKLEP duży i mały zaraz do odstąpienia. Wiadomość w Administracji. 16509.

SZAFKA sklepowa do sprzedania. Topolnicki, Potockiego 22. 16508.

KAMIENICA dwupiętrowa niezapalnie wykończona, 12 lat wolna i parcela pod budowę do sprzedania. Wiadomość: Knobloch, pl. Biłczewskiego 6. 15677.

MAŁŻENSTWA

KIEROWNIK szkoły na wsi lat 29 ożeni się z osobą równą mu, Zgłoszenia do Adm. Wieści pod „Równość” 15636.

WYŻSZY URZĘDNIK lat 40 pragnie poznać kobietę inteligentną, sympatyczną w celach matrymonialnych. Korespondencję odbierze w Adm. Wieści pod „Korespondencje”. 16379.

WDOWA po urzędniku kolejowym młoda posiadająca realność, wyszłaby zażamąż za urzędnika. Kołczarze mają pierwszeństwo. W. Cechowiczowa, Jaworów. 15671.

NAUKA

Kancel. Praktyczne Kursy rachunkowości Z. Olszewskiego Kurkowa 38, rozpoczynają 1. lipca br.

Nowe kursa:
1) Rachunkowości państw.
2) Buchalteryi, Korespondencji etc.
3) Stenografii polskiej.
Ilość miejsc ściśle ograniczona. — Wyjaśnienia i wpisy od 3—5 popołudniu. 15623.

SŁUCHACZKA praw poszukuje lekcyi na wyjazd. Zgłoszenia pod „Słuchaczka praw” do Administracji „Wieści”. 16447.

MATURYSTA poszukuje lekcyi. Zgłoszenia do Administracji pod „Instruktor”. (x)

ABSOLWENT gimn. poszukuje lekcyi na wsi. Zgł. do Adm. „Wieści” pod „Praca”. (x)

WIECZORNE kursa handlowe dla osób dorosłych pod kierunkiem dra Petyńskiego-Saneckiego profesora Akademii handlowej, Nowy kurs 1. lipca. Po kursie egzamin w Akademii handl. Wpisy i informacje codziennie między 6 a 7 ul. Franciszkańska 9. 16137.

KURS TANCOWI rozpoczynam 1 lipca; w najbliższym czasie wyjadę. NGWICKI, Pańska 16. 15561.

Koncesynowane przez Radę szkolną

Kursa handlowe

rozpoczynają nowy kurs dnia 5. lipca 1920, obejmujący buchalterię, rachunki kupieckie, korespondencję i naukę o handlu i wekslach. Po kursie egzamin w Akademii handlowej. Wyjaśnienia i wpisy codziennie od 9 do 12 i 3—6 w lokalu kursów: 16549. ul. Łyczakowska 34, II. piętro, drzwi 11.

ZGUBIONE I ZNALEZIONO

W PONIEDZIAŁEK 21 czerwca zgwał pies 3-miesięczny szpic czarny. Uchwyli znalazca raczy oddać za białym wynagrodzeniem. Ogólnańska. Hotel Ziemiański, pokój 10. 16390.

DAM 500 mk. znaleźnego za zgubiony kołczy z brylantkami. Zgłoszenia do Administracji pod „Strona”. 16513.

ZGUBIŁEM papiery wojskowe, które miałem. Edward Kuspisz. 16511.

ZGUBIONO książeczkę demobilizacyjną. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem. Sierżant Owczar Michał, Lwów, Chmielowskiego 10. 16475.

POSZUKUJĄ

FOTOGRAF, pierwszorzędna siła poszukuje posady lub spółki. Wiadomość w fotograficznym zakładzie „Groniger” ul. Akademicka. 16467.

GORZELNIK z długolacją praktyką, obznajomiony z przeróbką buraków melassy oraz prowadzeniem ksiąg gospodarczych z wyższymi wykształceniem poszukuje posady zaraz względnie od 1 lipca br. J. Goldenberg, Czornów, ul. M. Okiewicza. 16500.

PRAWNIK z dwoma egzaminami państwowymi poszukuje zajęcia w większym przedsiębiorstwie handlowo-przemysłowym lub kasytacyi bankowej. Pośrednictwo swoje wynagrodzę. Zgłoszenia „J. S. 100” do Administracji. 16394.

MŁYNAKZ poszukuje posady do młyna gospodarczego, Sawczyński, Bogdanówka 55, Lwów. 16293.

FOTOGRAF operator szuka posady (ewentualnie obejmie kierownictwo film także i na prowincyi). Zgłoszenia „J. T. 17” do Administracji „Wieści”. 16346.

PANNA inteligentna, z ukończonym kursem handlowym i praktyką biurową szuka posady. Zgłoszenia „Marya W.” do Administracji. 16026.

MŁODA inteligentna panna szuka zajęcia, umie dobrze gotować i rozumie się na gospodarstwie domowym, zajmie się także dziećmi. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Słuchaczka”. 16381.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Nakrycia stołowe z chińskiego srebra

poleca

ANTONI HALSKI

Lwów, ul. Sobieskiego I. 3. 9328 e

ROLNIAK 100 morg., tartak, młyn do zamiany za wille z komfortem i dużym ogrodem. — Polwark 7 morgów ogrodu 31 morg pól budynki murowane, 11 pokoi, 2 kuchnie, 1 1/2 ilet od Lwowa 1,000,000 mk. — Polwark 3 km, Lwów, 50 morg, budynki murowane, 6 pokoi, 1 kuchnia 2,000,000 marek. — Wille komfort 4 pokoje 1 kuchnia z ogródkiem Listopada 350,000 mk. — Potrzebna willa lub 1-piętrowa kamienica z wolnym mieszkaniem i ogrodem we Lwowie za kilkanaście morg pól z budynkami. — Kilka kamienic z komfortem i wolnym pomieszkaniem od 15 lipca. — Kilka domów i wili parterowych z ogrodami i stajniami bez komfortu. Właściciel: Władomosc: Piotra 21 A, od 3 do 6. 16505.

SIATKI gazowe przedwojenne prawdziwe „Auer“ Wiedeń, w skrzyniach po 1000 sztuk poleca Biuro techniczno-handlowe Stal. Buczkowski i inż. Józef Rith, Lwów, ul. Chodorowskiego, Kraków, ul. Klemencewskiego 12; Wiedeń, ul. Ringengasse 8. 16536.

BEROK nowy z seiskimowym kołnierzem na średniego mężczyznę sprzedam, Św. Józefa 6. parter lewy od 4 do 6. 16534

Rower, motocykle, maszyny do szycia

nowe i używane, wszelkie przybory do tychże, oraz przybory elektrotechniczne i **zawieszki** poleca **Malwina Rosenmann** Lwów, ulica Jagiellońska 17. 14472

Plugi parowe i motorowe, Motory, Lokomobile, Tokarnie poleca „**PILOT**“ Lwów, Batorego 4. 15461

DO SPRZEDANIA dom murowany, 3 pokoje, kuchnia, 2 piwnice, stajnia wolne mieszkanie od 1 lipca, Właściciel: ul. Leśna 19 u właściciela. 16414

TORFIARKE używaną kupię chętnie. Właściciel: ka. Hamieniecki, Werbitz, p. Czerniasy. 2 Kozy i capa kupię razem lub pojedynczo. Właściciel: Sękowian — Zamkowa 2. 16382

KOSY, kowadłeczka, młotki po cenach hurtowych poleca „**PILOT**“ Batorego 4. 16271

GOSPODARSTWO podmiejskie dobry dom wiejski, sad i kilkanaście morgów dobrej ziemi kupię. Zgłoszenia Wiek Nowy „Lwów“. 15994

MEBLE klubowe, franki, materace wlos. piękny czarny garnitur salonowy, dywan 300x400 lustro kamieszne drewniane, stolik do kart, łóżko mosiężne itp. do sprzedania Chorążczyzna 29 parter. 16284

BIURKO męskie, sznurki, nożyce ogrodowe, sukienka czarna do sprzedania Kopernika 16, II. piętro. 16278

Rower, gramofony, maszyny do szycia, oraz wszelkie roboty w zakresie mechaniki wchodzić przyjmuje **MALWINA ROSENMANN**, Lwów, Jagiellońska 17. 15125

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam za 25,500 marek Hotel francuski III. piętro drzwi 65. 16078

FRANKI, portyery, dywany, pościel oraz wszelkiego rodzaju garderobę, męską, damską, kupuje i sprzedaje sklep „**Minerwa**“ Chorążczyzna 15. 15126

Kupię kilka wozów meblowych.

Zgłoszenia pod „**Wozy meblowe**“ do Biura ogłoszeń „**Lot**“, sp. z o. p., Kraków, św. Jana 1. 3. 15647

MASZYNA do pisania Yost 4 sprzedam z grzecznością Blocki Akademicka 12. 16170

ZAKUP KSIĄZEK szkolnych, książek każdego rodzaju oraz całe księgozbiory po cenach najwyższych (nawet przepłaca) Jakób Hölzel, Lwów, Rynek 29 w bramie Andriollego. 15577

MASZYNA do pisania Underwood do sprzedania. Potockiego 28, II piętro, drzwi 6. 16355

KUPIĘ talerze, płytki, małe deserowe, iacynie kuchenne, noże i widełce oraz szklanki i kieliszki na wino w każdej ilości. Zgłoszenia: „**Bufet**“ ul. Franciszkańska 7. 16303

Firma J. Baczewski
Rynek 1. 31

zakupi każdą ilość próżnych flaszek z firmą i bez firmy (Bordeaux) codziennie rano od 9 do 12 w południe. 15822

KUPIJE i sprzedaje wszelkiego rodzaju futra oraz przyjmuje wszelkie roboty krawieckie nowe i przeróbki. Pracownia i skład futer Józef Lenz, Sobieskiego 12. 16396

SPRZEDAM kamienicę z bramą wjazdową koło dworca kolejowego ze stajnią. Wkład 600,000 mk. Właściciel: ul. Bema 12 C, II p. od 1 do 4. 16392

FORTEPIAN koncertowy o silnym tonie (krzyżowy) tanio sprzedam. Markiewicz, Szeptyckich 6 od 2 do 6. 16377

SPRZEDAM elegancki, prawie nowy, męski garnitur z amerykańskim blunkiem z niebieskiego dębu. Torosiewicza 38. Oglądać od 4 do 6 wieczorem. 16384

OKAZYA. Dom jednopiętrowy nowy za 180,000 M. obok ulicy Teatynińskiej na sprzedaż. Właściciel: ul. Gródecka 26. I. piętro drzwi Nr. 4 od godz. 3 do 5 popołudniu. 16062

STEREO-FOTOGRAFICZNY aparat 10x15 z 3-ma anastigmatami F. 6,3 kompl. z dodatkami do sprzedania Warsaw Trading Corporation ul. M. Reja 5. 16173

SKLEP spożywczy, duży z dwoma wystawami z towarami i całym urządzeniem w odpowiednim miejscu zaraz do sprzedania. Właściciel: ul. Potockiego part. 20 od 1 do 8 godz. Kuchciński. 16425

Baczość! Potaniały sprężnie i przycezy cena 400 M, eleganckie ubrania marynarkowe i sportowe z materii zagranicznej po 2000 Mb, wszystko w różnych kolorach i własnego wyrobu — zamówienie wykonuje do 24 godzin. 16179

MELLER, ul. Żolibowska 74, 3 ofiary, II. piętro.

SYPIALNIE, jadalnie, salony, urządzenie fryzjerskie i różne inne meble tanio do nabycia „**Doro-teum**“ Sapiehy 34. 15561

WOZY gospodarskie do sprzedania przy ul. Włodziecha Kętrzyńskiego 63, przedtem zwanej Szeptyckich. 16460

2-piętrowa kamienica przy ul. Kurkowej czynsz 11 tysięcy marek za 380 tysięcy sprzedam. Kurkowa 24, parter prawy od 2 do 4. 16465

PRZY UL. CETNEROWSKIEJ 1, 32 (boczna Lyczakowskiej) sprzedam 360 sążni ogrodu 2-funtowego z domem o 2 izbach wymagającym naprawy dachu, za 44 tysięcy marek. Kurkowa 24, parter prawy od 2 do 4. 16466

KASA, duże biurko, sypialnia, saloniki, stoliki stelażowe, sukienka wełniana, buciki, sztalpy dla chłopca do nabycia Sapiehy 41. 16470

MASZYNA do pisania „**Continental**“ nowa ze stółnikiem, piśmo polsko-niemieckie do sprzedania. Ul. Reja 5, parter na lewo (boczna Hofmana). 16472

STÓL dębowy do jadalni lub magazynu tanio sprzedam. Ochotnik 7, u gospodyni, I p. 16476.

MASZYNE dużą krawiecką do szycia sprzedam. Fedyński, Królowej Jadwigi 28, II p. 16533

MARKI POLSKIE, austriackie, zagraniczne jakoteż całe zbiory kupuje stale „**Filatela**“ Bońków 20. 16532.

Footbale i balony gumowe Zabawki ogrodowe poleca **KLINIKA LALEK** Lwów — ulica Halicka 1. 21. 14829

INDYCZKA 14 młodych sześć tygodniowych do sprzedania Właściciel: Lenartowicza 11 a parter na lewo, godzina 2 do 4. 16177

DO SPRZEDANIA kocioł parowy z dwiema rurami płomieniem 50 m. kub. 8 atm. w dobrym stanie nadający się dla opalu ropny lub węglany. Garnitur młocarniany 10.000 kozny. Właściciel: inżynier Mechanicki, Bydgoszcz, ul. Wiktoryi 19. 16356

DOM murowany wraz ze stajnią, ogrodem, studnią na podwórku, 5 minut drogi do tramwaju do sprzedania za 110,000 marek. Adres w Administracji. 16343.

SPRZEDAM zarzutkę męską, himalaia, spodnie ozanane, buciki nr. 43 nowe oraz sukienki na dziewczynki do 8 lat. Lenartowicza 10, parter prawy. 16455.

OKAZYA! Pare męskich bucików prawdziwych boksowych 42 mk 675, damskich 39-40 mky 625, panieńskich 35 mk. 350, Bema 12 B, parter, ganek. 16456.

ROWER męski „**Styria**“ okazynie do sprzedania. Krzyżowicka 5 A od 3 do 6 Lyczaków. 16184

Z powodu stagnacji

sprzedaje: 16015

14-karat. parę obrączek ślubnych
ważące 8—9 gr. 800—850 M14-karat. zegarki damskie ręczne
od 950 M

14-karat. pierścionki od 400 M

Złote obrączki ślubne „nowe złoto“
(6-karat) za parę 250 Marek,

Srebro stołowe po 4-80 M za gram.

Zakład jubilerski **H. MANDL**Kopernika 14 naprzeciw Kina „**KOPERNIK**“

COLOSSEUM

codziennie w godz. 7-30 wspaniały program nowości! **TABOR CYGAŃSKI**, balet Stolla. — **EDWARD REDEN** z nowym repertuarem. — **MANC I JANOS**, komicy asturycy. — **OSTROŻNOŚĆ MATKĄ MADROŚCI**, farsa. — **KWARTET BLUMÓW**, skrobacz. — **SISTERS LIBERTÉ**, tańc. 12 atrakcyj! — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o g. 4 i 7-30. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, Legionów 3. 14063

KUPNO I SPRZEDA.

Obuwie trzewi oraz elegancje
— poleca najtaniej
Władysław Lipiński
Lwów, ul. Szaszczy 2 (róg Kopernika).

KOZA dobrze dojra i za skonczeni do sprzedania, **Pańców 10 A.** 16397

LEGAWCA do polowania sprzątam **Belonowa 1,** drzwi 3 partez. 16314

SPOLARZE! firma Spółstwa Aida Legionów 11 ma do sprzedania stołki i urządzenia magazynu. 16291

SPRZEDAM urządzenie pokoju **Jaczkowicza 18, II** p. na lewo od 2 do 4. 16339

Instytut Technologiczny Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie

ma do zbycia: 1) dekstrynę, 2) młynki zbożowe, 3) maszyny narzędziowe, 4) stal, 5) radiatory, 6) motory benzynowe, 7) młynki, 8) pasy transmisyjne, 9) maszynkę parową.

Przyjmuje roboty wchodzące w zakres stapiania i szwajcowania acetylenem. **Ulica Bourla da 5, od 11 do 1.** 15672

STEYER 6 młm. nowy intenz. 30 petrosów za sprzedani za 1000 mk. Adres w Administracji. 16441

URZĄDZENIA gorzelnicze są do sprzedania, 5 km od stacji Zborowa. Zgłoszenia: **Ischod, Polhorce** koło Rudek. 16431

TRZY LAMPY elektryczne, klasa wartosciowa, okazują do sprzedania. Właściciel: **dozorca Kurzera, Piekarska 1 C.** 16437

MASZYNY DO SZYCIA

rowery, gramofony, części składowe, igły, oliwy oraz wszelkie reperacje poleca oraz wykonuje dokładnie, szybko i tanio

Leonard WANKO
mechanik, ulica Krakowska 16. 16563

KAMIENICA 2-piętrowa, komfort, 600 sążni ogrodu, okolica park stryjski, cena 800.000 marek, sprzedaje **Czyk, ulica Kopernika 1, II. piętro, nad apteką, od 5 do 6.** 16297

Tanie mydło, świece, marmolada, fasola, kawa, tłuszcz i t. p. detalicznie. (Odsprzedającym robot). 16557

Synókat Ekonomiczny, Głównego 5. Tamże sprzedaż oraz wypożyczalnia worków.

DO SPRZEDANIA parcela budowlana w centrum miasta, można warunki korzystne. Właściciel: **dr. Peczenik, Słowackiego 5.** 16423

HANDEL spożywczy i celikacjami, składający się z trzech ubikacji przy wypracowanej wstężarce do sprzedania. Właściciel: **Zakład fryzjerski, Zyblikiewicza 4.** 16446

FORTEPIANY PIANINA kupi zakł. Podnie cenę **Chrzastowski Zmorowicza 6.** 14410

2

MARI ROZTOUR
100 SZTUK TUTER
AIDA
TANIEJ w rolcach niż w pudełkach.
I JAKOŚĆ TASAŃ!
16121

PRZY dziele kamienice przy ul. Ossolińskich 1 A, 10 i 12, będące własnością „Wpored” ogłasza soc. dem. partji ukr. sprzeda matychnost za miłą cenę, wydawca „Wpored” adw. dr. Low **Hambrowicz, ul. Ruska 3, informacje w każdej parze dnia. Pośrednictwo podaje.** 16526.

SPREDAM gramofon z płytami w dobrym stanie i oszczędność z cyfrowej blachy. **Grodzicka 127, brama 14, I piętro drzwi nr. 165** 16525

INSRUMENT uniwersalny busolowy sprzedam eksp. **związ. Pańców, Zamarowicza 6, piętro.** 16524

Za złoto, srebro, brylanty, platynę
oraz złote zegarki płaci **S. Ritzholz**
najwyższe ceny tylko
Passat Hausmana 5, wchód przez ul. Sokalską pierwszy sklep na lewo. 15112

OKAZYJNIE sprzedam w bardzo dobrym stanie łusko kamiznowe z wolnierzem barenkowyan, wczor: **sułtano przedwojennym, Olekowska 21, I p. na lewo.** 16531.

KUPIĘ SZTYLPHY. Zapłać prowizją, tytułem, gotówką. Zgłoszenia: **Administracji „Wiek Nowy”.** 16530.

DO SPRZEDANIA damskie futro brylanki. **Blizna wiadomość u dozorca Kochanowskiego 60 od 3 do 7 popoł.** 16528

WYDAWNICZA Spółka „Wpored” zakupi w Warszawie większą kamienicę. Właściciel: **Ruska 3, Redakcyjna.** 16527

PNEUMATYKI

wszelkich dymensyj
ma stale na składzie
Spółka automobilowa
„MOTOR”
Lwów, Kopernika 54.
16142

SPRZEDAM maszynę do pisania Remington Shollas w bardzo dobrym stanie oraz strzebę Drilling prawie nową. Właściciel: **firma Izzyk i Lasocki, Lwów, ulica Kopernika.** 16043

GOSPODARSTWO wiejskie, dom i kilkanaście morgów dobrej ziemi w jednym kawalku łąki. Zgłoszenia „Wiek Nowy” Lwów. 15993

Prasa do sznyc maszynowa Schurtlewortha do sprzedania. Oglądać można w warsztatach roln. czytel w Jarosławiu. 15612

SPRZEDAM UBRANIE marynarkowe, całkiem nowe ciemne — ul. Na Bajkach 23, drzwi nr. 12. 16280

KOSY w większej ilości, nacynio lano erodowane, cyrkulari w wszystkich wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i żelazków, sprzedaje firma **Antoni Halaśki, Lwów, Sobieskiego 3.** 13594

ZĘBY SZTUCZNE, ZŁOTO SREBRO, BRYLANTY

KUPIJE STAŁE FIRMA 11986

EDMUND MARYAN BEER

Lwów, Chorążczyzna 7.

KUPIJE I SPRZEDAJE MEBLE, urządzenia biurowe, typale, łącznie oraz antyki. **Zielnicki, Lwów, ul. Kofaltata 5.** 14497

Roboty szycelkowe

ciężkie i bardzo ładne po niewygórowanych cenach kupię. Zgłoszenia ul. Zyblikiewicza I. 51, II. piętro, drzwi 3, między 2 a 5-tą godziną.

WSZELKA utywami, garderobę, obuwie, materje, melio itp. kupię. Kartka wyznacz. Właściciel: **Zakł. 65, drzwi 1.** 15283

KUPIĘ GOSPODARSTWO około 10 morgów dobrej ziemi, ładnym domem, ogrodem i inwentarzem. Zgłoszenia z podaniem ceny pod: „Gospodarstwo rolne” do Administracji Wieku Nowego 16322

Ważne dla Pt. Intelligencji i Szeregow!

DEKSTRYNE

pierwszej jakości poleca najtaniej **Ludwik HOSZOWSKI**
Lwów, ul. Akademicka I. 3. 14466

KUPIJE złoto, srebro, brylanty, złote zegarki i sztuczne zęby

placę bezwarunkowo najsumienniej **N. WANDER**
Gródzicka 16, obok ul. Boma. 13642

WILLA pod Krakowem (w Bronowicach) do sprzedania. **Kancelarya adw. dr. Westreicha, Akademicka 8.** 16540.

SPRZEDAM rower okazujący za 2600 mk. **Zakoszt. ul. Ruszalska, Hotel Splendit 20, tylko w piątek od 4 do 6.** 16457

DOM narowany, białą kryty z stajenką, ogród 1 km, okolica parku Lyczakowskiego sprzedam. Właściciel: **Imaginta 3 dom parterowy między 5 a 6.** 13706

DO SPRZEDANIA maszyna do pracowania. Właściciel: **Leśna 19, właściciel.** 16415

KALKA

Pierwsza Galicyjska Fabryka Papieru Chemicznego
Lwów, Krasińskich 18. 15681
INDYGO (kalka do ołówka).
Taśmy do maszyn.
KARBON (kalka do maszyny)
Papiery parafinowe.
Papiery i farby do cyklostyli

ŻĄDAJĄCIE
przedwojennej jakości
bibułki i tutki cygaretowe

18556

PROMIEN

w rulonach lub pudełkach.

5% na rzecz T. S. L.

ZAKŁAD ZOROJOWO-KAPIELOWY IWONICZ Bezpośrednie połączenie kolejowe
Warszawa—Iwonica, Kraków—Iwonica, Lwów—Iwonicez
Sezon I. od 15. maja do 20. czerwca; sez. II. od 20. czerwca do 20. sierpnia;
sez. III. od 20. sierpnia do 1. wrz. 15. października. — Szczawa siono-jodo-
bromowa. Kąpiele mineralne, borowinowe i gazowe. Elektroterapia. Hy-
drotterapia. Lampa kwarcowa. — Wskazania lecznicze: Złoty, kiła, skaza mo-
czowa, choroby serca, nerwowe, kobiece. — Pięciu lekarzy ordynujących. —
W zakładzie trzy restauracje, dwa pensjonaty, hotel i około 400 pokoi ume-
blowanych, jednak bez pościeli, w cenie od 10 do 40 Mk dziennie. Oświetlenie
elektryczne. Kaplica zakładowa. Muzyka. Poczta — telegraf — telefon w Zakładzie.
Aprobowizacja zapewniona. Zgłoszenia przyjmuje **DYREKCJA ZAKŁADU.**
9902

Naturalna woda stołowa

źródło **DEWAITIS** wysyła

Zarząd źródła **PACYKÓW**, koło Stanisławowa.
15982

FABRYKA pudełek blaszanych „GWIAZDA” WARSZAWA, ul. Graniczna 9, m. 2 Pudłeczka z białej blachy
od 5 gr. do 500 gr.
15641

ROZMAITE.

Kino Nowości Legionów 5
od piątku Nadzwyczajny program
Pokuta za zbrodnię
czyli **Grzech zniszczenia**
dramat w 5 aktach — **NORDISK.**
16492

Położna Petulska przyjmie panie
na czas słabo-
ści z dyskrecją i poleca się jako zdolna i prakty-
czna asystentka, ulica Gródecka 26, I piętro, ganek
na lewo. 16545

DWIE osoby zainteresowane do oszczędności. Wskazano
możliwość: Karłowicza 17 u dozosty. 16567

DAM CHEŁPCE Białostockiego sztytu, Kł. Juchna-
go za starego w dobre ręce. Adres: Oborowa 2
16571

Intendantura O. G. Lwów
rozpisuje niniejszem konkurs
na dostawę
Werków
lutowych i tekstylnych.

Oferty wraz z próbką należy przed-
łożyć w protokole podawowym Inten-
dantury O. G. ul. Ochronek I. 4, naj-
później do 31. czerwca 1920.

Intendantura O. G. Lwów
L. 27679/X.

15652

1300 sztuk plugów

żelaznych jednoskibowych na głębokość orki
15—20 cm. z podwójnym i pojedynczym grzęd-
dzielem wraz z żelaznymi koleśnicami, Kom-
pletne wraz z zapasowym lemieszem.

650 sztuk łóżek
Z rury stalowej

normalne i łóżka dziecięce wraz z matera-
cami z drutu stalowego, biało emaliowane
na kółkach, łóżka dziecięce z białymi ślat-
kami bawełnianymi.
15676

200 szt. rocznych stolików

z nóżkami z rury stalowej z miękkiego
drzewa wraz z szafką, biało emaliowane,
wszystko w wykonaniu i dokładnym wyko-
naniu, natychmiast do dostarczenia, loco
skład Wiedeń.

Zgłoszenia pod „**Joh. Janisch's Nachf.**“
in n. l. l. Wiedeń. XVI. Mausegasse Nr. 25.

Lwowskie
Biuro węglowe

ulica Kopernika 22,
otrzymało na czerwiec jako członek „Syn-
dykatu węgla w-go” znaczny przy-
dział węgla górnośląskiego do opalu i cen-
tralnego ogrzewania i przyjmuje krótko-
terminowe zamówienia tak do opalu jako-
ż do kaluzozowo do centralnego ogrzewania.
Udziela wszelkich wyjaśnień w sprawie o-
trzymywania kart poboru od zarządu miasta.
16264

Zarząd dóbr Kozłice
koło Lwowa
wydzierżawi 13-morgowy sad.

Zgłoszenia tylko osobiste 16312

M. H. Harnot zegarmistrz, Lwów, Pańska 6.
Przyjmuje wszelkie reperacye. Za złoto i srebro płaci najwyższe ceny.
13069